



Co budujemy

■ W inwestycjach bez wakacji
str.: 12 - 13



Dni Ozimka

■ Honory, koncerty, uciechy
str.: 21 - 23



„Amator” całej Polski

■ Zjechali podlaskie
str.: 28 - 29

Sport
str.: 30 - 33



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055



Wstrzymali pracę Hutnicy domagają się zaległych wypłat

str.3

SKLEP Pamela

ART. SZKOLNE I BIUROWE

ZABAWKI I INNE DROBIAZGI

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 3/2

USŁUGI:
ksero kolor
pieczątki
wizytówki
fax



LEWIATAN MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17

czynny: 7.00 - 20.00

w soboty 7.00 - 20.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad!



Ozimek, ul. Leśna 3

czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 20.00



*U nas zapłacisz rachunki i doładujesz telefon.
Realizujemy bony towarowe Sodexo Pass.*



BLACK RED WHITE

meble wszystkich pokoleń



CZĘSTE PROMOCJE!

Salon Firmowy w Ozimku
ul. Kolejowa 1 zaprasza:
poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00.

PP w Krasiejowie pożegnało najstarszych żaków

Finał wielkiego projektu

24.06.2010r. na placu przedszkolnym, w przepięknej, „zamkowej” scenerii odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego.

Ten szczególny dzień był nie tylko pożegnaniem najstarszych przedszkolaków, ale również nieco późniejszym uczczeniem Dnia Matki i Ojca, a przede wszystkim wielkim finałem projektu edukacyjnego realizowanego w grupie 5 i 6-latków pt. „Damy, rycerze, zamki”. Realizacja tego projektu wywołała wśród najstarszych przedszkolaków ogromne zainteresowanie historią naszego kraju z czasów tarczy i miecza. Dzieci zdobywały wiadomości na temat średniowiecznej architektury, w tym szczególnie o budowie i funkcjonowaniu zamków oraz poznały ciekawostki z codziennego życia dam

historii nie tylko średniowiecznej, który z wielkim zaangażowaniem opowiadał o dawnych czasach i jednocześnie odpowiadał na liczne pytania dzieci. Zdobytą już wiedzę dzieci przedstawiały w pracach plastycznych, wykorzystując różnorodne materiały: pięknie prezentowały się zamki malowane na szkle, królewskie korony wykonane z folii aluminiowej, zamek z warownymi wieżami, wykonany z kartonów, tapety i szarego papieru.

Każdy projekt edukacyjny przygotowuje dzieci do pracy zespołowej, ożywia życie placówki, rozwija jej tradycje, angażuje w jego realizację całe



dworu i rycerzy. Zapoznali się z niektórymi wydarzeniami historycznymi, legendami związanymi z tym okresem, jak również z kodeksem rycerskich zasad. W gromadzeniu wiedzy historycznej aktywnie zaangażowali się również rodzice, którzy dostarczali odpowiednie materiały do zorganizowania kącika tematycznego.

W celu poszerzenia wiedzy i uatrakcyjnienia naszych spotkań z „historią” zaprosiliśmy do przedszkola Pana **M. Troszyńskiego** – eksperta

środowisko przedszkolne. Na uroczystość przedszkolaki przygotowały prezentację swojej wiedzy i umiejętności, którą podziwiać mogli: Burmistrz Ozimka – **Jan Labus**, Zastępca Burmistrza – **Marek Korniak**, Dyrektor GZO – **Dorota Kowalczyk** oraz licznie zebrani rodzice. Po przywitaniu gości przez Panią Dyrektora **Elżbietę Kwapisz**, przy dźwiękach trąbki sygnałowej, wciągnięto na przedszkolny maszt specjalną flagę z dinozaurem. Następnie „damy dworu” w przepięk-



Sesja Rady Miejskiej:

Długi huty do egzekucji

Zdecydowaną większością głosów Rada Miejska w Ozimku 30 czerwca przyjęła stanowisko, zgodnie z którym gmina zwróci się o egzekucję zaległości podatkowych „Huty Małapanew” Sp. z o.o. oraz „Małapanew Maszyny i Konstrukcje” Sp. z o.o. Firmy te zalegają gminie w sumie kilka milionów złotych.



Mł. insp. Jan Lach zapowiedział zero tolerancji dla przestępczości nieletnich.

Podczas sesji radni zapoznali się ze stanem bezpieczeństwa w gminie - stale się on poprawia, mimo takich incydentów, jakie miały miejsce podczas Dni Ozimka. Przy okazji komendant miejski policji w Opolu młodszy inspektor **Jan Lach** zapowiedział o podjęcie bardzo różnych działań związanych z wychowaniem młodzieży. Ponadto zastrzegł, że także w Ozimku będą pracować

funkcjonariusze ze specjalnej grupy do spraw zwalczania przestępczości nieletnich.

Burmistrz **Jan Labus** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności oraz zaprezentował stan gminnych inwestycji. Radni - większością głosów - za bezzasadną uznali skargę na działalność burmistrza, dotycząca nagrywania obrad.

wit

nych sukniach i rycerze w swych uroczystych strojach przedstawili tańce dworskie, przy muzyce z okresu średniowiecza oraz inscenizację „Czarnoksiężnik i królowa”. Zaprezentowały również swoją wiedzę uczestnicząc w quizie na temat rycerzy i zamków. Do części artystycznej włączyły się także najmłodsze przedszkolaki, które pod kierunkiem swojej Pani – **Iwony Namysłak**, pięknie recytowały wiersze i „czarowały” w tańcu, w swych przepięknych „czarodziejskich” strojach.

Po występach rozpoczęła się część oficjalna – pożegnanie 6-latków. Wraz z podziękowaniami i najlepszymi życzeniami na przyszłość, dzieci otrzymały dyplomy ukończenia swego pierwszego etapu edukacji oraz pamiątkowe książki. Młodsze dzieci również zasłużyły na dyplom wzorowego przedszkolaka i upominek. Pani **Gabriela Klimek** i **Siostra Katechetka** wręczając dyplomy, także podziękowały za miłą współpracę i aktywny udział w zajęciach z podtrzymywania tożsamości narodowej w języku niemieckim i katechezy. Po zakończeniu części oficjalnej zaproszono

gości do zwiedzania galerii prac plastycznych, związanych tematycznie z realizowanym projektem „Damy, rycerze, zamki”. Ogłoszono również wyniki konkursu plastycznego, w dwóch kategoriach: tarcze rycerskie oraz nakrycia głowy dam dworu. Prace te zostały wcześniej wykonane przez dzieci pod okiem rodziców w domu. Wybór wyróżnionych prac był bardzo trudny, gdyż wszystkie były bardzo ciekawe, pomysłowe, wykonane z wielkim zaangażowaniem przedszkolaków i ich rodziców. Cała nasza uroczystość zakończyła się wspólnym biesiadowaniem przy muzyce i poczęstunku. Pani Dyrektor złożyła podziękowania wszystkim rodzicom za całoroczną pomoc, współpracę i doradztwo w podejmowanych działaniach. Szczególnie aktywni rodzice otrzymali podziękowania w formie dyplomu.

Grono pedagogiczne, życząc wszystkim cudownych wakacji, serdecznie dziękuje za współpracę: Rodzicom, DFK Krasiejów, Radzie Sołectkiej wsi Krasiejów oraz wszystkim, którzy darzą nas zaufaniem.

Serdecznie dziękujemy!

K.H.

Ludzie domagali się swoich pieniędzy

Protest w Hucie

Przez trzy dni (12-14 lipca) pracownicy Huty „Małapanew” nie przystępowali do pracy. Tak pierwsza jak i druga zmiana przed biurowcem domagała się wypłaty terminowej pensji.

- Od ponad roku nie płacą nam premii – skarżyli się robotnicy. – Ponadto w zeszłym miesiącu była podobna sytuacja z wypłatami pensji, lecz protestowaliśmy na halach produkcyjnych.

- Pensje wypłacają w ratach i to z opóźnieniem. Ciągłe zwodzą nas nowymi terminami wypłat – dodawali.

- Warunki pracy też są pożałowania godne, gdyż zimą na halach produkcyjnych taki mróz, że woda zamraża, a latem nie ma nawet wody do ochłody – podkreślali.

Wskutek negocjacji z kierownictwem zakładu część pieniędzy wreszcie została przelana na ich konta. Pra-

cownicy nie wykluczają jednak, że dotychczasowa polityka Zarządu Grupy Kapitałowej Gwarant, która jest właścicielem huty, zostanie przez nich oprotestowana w inny sposób. W jaki? – tego jeszcze (przynajmniej do zamknięcia tego numeru „WO”) nie ustalili.

Kierownictwo Grupy „Gwarant” od kilku miesięcy sytuację Huty „Małapanew” tłumaczy trudnościami spowodowanymi przez kryzys gospodarczy, spadkiem zamówień. A także nieterminowym regulowaniem zobowiązań finansowych przez kontrahentów. Sytuacja ma się poprawić jesienią.

wit



„Gwarant” wyjaśnia

O przyczynach sytuacji w jakiej znajduje się Huta Małapanew informowaliśmy już wielokrotnie. Z powodu kryzysu huta ma znacząco mniej zamówień. W ostatnich miesiącach Huta ustabilizowała poziom zamówień na niskim ale gwarantującym rentowność pułapie. Jednak obecnie nastąpił zawsze odnotowywany o tej porze roku sezonowy spadek zamówień co skutkuje chwilowymi kłopotami z płynnością finansową. Wyraźniejsza poprawa sytuacji prognozowana jest na przełomie III i IV kwartału 2010 r. Dzielne straty Huty związane z przerwaniem pracy przez pracowników szacujemy na ok. 300 tys. zł.

Z poważaniem
Witold Jajszczok
dyrektor ds. PR, rzecznik prasowy (13.07.2010)

Ciągle nas zwodzą

Rozmowa ze Zdzisławem Adamski, przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność”

- Jak długo pan pracuje w hucie?
- 37 lat.

- Ile pan zarabia?
- Średnia płaca pracowników wynosi 2 tysiące złotych brutto. Bez zarządu.

- Ile zarabiają fizyczni pracownicy?

- Zależy od stanowiska. Bywa, że dostają na rękę ledwie 700-800 złotych, średnio zaś wynosi to w granicach tysiąca – tysiąca dwustu złotych.

- Kiedy zabrano wam premie?
- W kwietniu zeszłego roku pierwszy raz zabrano nam 50 procent. Potem od maja już 100 procent. W gruncie rzeczy odebrano ludziom 30 procent pensji. Tak więc od kilku miesięcy pracują za darmo.

- Czy waszym zdaniem zarząd grupy robi coś efektywnie dla poprawy sytuacji?

- Nie my jesteśmy od oceny, bo to oni są na tych stanowiskach, żeby coś robić. Po efektach wychodzi, że nie bardzo się starają, bo cała grupa nie ma płynności finansowej, nie ma zamówień. Dlatego oszczędzają. Jak robić to najłatwiej? Wiadomo: na ludziach, czyli zwalniali ludzi, obcinają wynagrodzenia. Tak oszczędzać to po-



trafi każdy głupi.

- Wasza akcja jest sterowana przez związki zawodowe?

- O nie, to spontaniczna akcja zaradki, my jedynie staramy się ją organizacyjnie opanować, by ktoś nie zrobił jakiegoś głupstwa. Ludzie są zdesperowani.

- A rozmawialiście z właścicielami zakładu?

- Oczywiście, byliśmy w Katowicach w kwietniu tego roku. Główny właściciel grupy zapewnił, że od czerwca będzie lepiej, że wrócą premie. Niestety, teraz na spotkaniu z zarządem naszego zakładu dowiedzieliśmy się, iż do tej rozmowy możemy wrócić we wrześniu.

Rozmawiał: Witold Żurawicki



Remont mostu w obiektywie Ryszarda Bożyma



B+B Bronek Sp. z o.o.
 46-040 Schodnia/Ozimek
 ul. ks. P. Gołaba 21
 tel. 77 465 15 61, fax 77 465 44 78
 kom. 601 843070
www.bronek.com.pl

Udźwig maksymalny: 35 ton
 Zasięg maksymalny: maszt 30 m + szpica 15 m
 Wysięgnik: 4-częściowy teleskop
 Podwozie: dwie osie, obie skrzętne
 Napęd: 4x4

USŁUGI DŹWIGOWE



tel. 601 843 070

Świadczymy również usługi w zakresie wynajmu maszyn budowlanych oraz samochodów.





Osiągnięcia i problemy TSKN

Urodziny Mniejszości Niemieckiej



Pod namiotem w Krasiejowie zebrali się członkowie TSKN.



Życzenia przekazał im poseł Ryszard Galla.



Jubileuszu gratulowali również burmistrzowie Ozimka.

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim obchodzi w tym roku 20-lecie istnienia. Także w gminie Ozimek pierwsze Koła DFK powstawały w 1990 roku, a ich przewodniczącymi byli: Erik Gwiosda w Szczedrzyku, Herbert Stasch w Antoniowie, Emil Toma w Chobiu, Helga Baron w Dylakach, Gerard Syga w Biestrzynniku, Bruno Cichoń w Ozimku, Max Loch w Krasiejowie, Paul Kokot w Krzyżowej Dolinie, Franz Kulik w Schodni i Erich Morcinek w Nowej Schodni.

Od dwudziestu lat Mniejszość Niemiecka aktywnie uczestniczy w życiu gminy, mając większość radnych w Radzie Miejskiej i dwóch przedstawicieli w Radzie Powiatu. Członkami DFK są burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej Ozimka. Koła DFK współpracują ze wszystkimi organizacjami działającymi na terenie gminy, organizując festyny integracyjne dla wszystkich mieszkańców oraz wycieczki, kolonie i wczasy dla swoich członków, finansowane przez TSKN na Śląsku Opolskim oraz Towarzystwo Dobroczynne Niemców.

Dzięki zmianom politycznym w Polsce, w szkołach i przedszkolach nauczany jest język niemiecki. Młodzież uczestniczy w kursach językowych, a dwie grupy młodzieży BJDM z Dylak i Szczedrzyka są bardzo aktywne, biorąc udział w życiu DFK i różnych programach BJDM. We wszystkich miejscowościach działają utrzymywane przez gminę świetlice wiejskie. Działają cztery grupy śpiewacze senierek i jedna młodzieżowa oraz trzy grupy skata sportowego. Mniejszość Niemiecka czyni starania o wprowadzenie dwujęzycznych nazw miejscowości w gminie, ale tu napotyka na utrudnienia.

Obecnie na terenie gminy działa 10 kół DFK, skupiając 2000 członków opłacających składki. Przy zakładaniu kół DFK w 1990 r., członków było aż 5000. Aktywność zmalała, ponieważ każdy po-

siada dzisiaj podwójne obywatelstwo i nie odczuwa potrzeby płacenia składek. Mają możliwość osiągnięcia dobrego wykształcenia i podjęcia pracy w Niemczech, więc zapomnieli, że nie byłoby to możliwe bez pionierów Mniejszości Niemieckiej na Opolszczyźnie i w naszej gminie.

W pierwszym dniu krasiejowskiego festynu – 10 lipca w kościele parafialnym w Krasiejowie odprawiona została uroczysta msza święta z orkiestrą i pocztami sztandarowymi. Po przemarszu pod ustawiony na boisku namiot, odbyła się oficjalna część jubileuszowych uroczystości. Historię działania DFK w gminie Ozimek, osiągnięcia i dzisiejsze problemy przypomniał przewodniczący Miejsko-Gminnego Zarządu TSKN Klaus Leschik, dziękując wszystkim pionierom oraz tym, którzy wspomagają prowadzoną przez TSKN działalność. Gratulacje i życzenia złożyli na jego ręce: poseł Ryszard Galla, przewodniczący VdG Bernard Gaida, burmistrz Jan Labus i zastępca burmistrza Marek Korniak.

W części artystycznej koncertowała Orkiestra Dęta Ozimka, zespół wokально-taneczny „Dialog” z Dylak, zespół śpiewaczy „Haidi” z Ozimka, zespół „Ariam” oraz gwiazda wieczoru – Andrea. Zabawa z zespołem „Voyager” trwała do późnych godzin nocnych.

(jad)



W części artystycznej występowała Orkiestra Dęta z Ozimka.

65 rocznica przesiedleń (2)

Tęsknota nigdy nie minie

Prezentujemy wspomnienia tych mieszkańców Grodzca, którym udało się przeżyć pogromy na Kresach, przyjechali ostatecznie na Opolszczyznę.

Katarzyna Karpa (z domu Adam-ska):

- Boże, jaki to był żal, to zostać, to wszystko, jak tam wesoło było mieszkać, tam na tym naszym błoniu.

Ukraińcy u nas mieszkali, my już nie mieli tam co robić to się zimną krwią wyjeżdżało. Moskale brali krowę, wyciągali, nawet jak ktoś se wziął już do Barszczowic na wywóz, później to też z pociągu wyciągali konie, krowy, co im trzeba było, to przychodzili, zabierali, nikogo się nie pytali. Mielimy szafę już była w wagonie, ale spodobała się Moskalom i wyciągli z wagonu i zabrali. Nie tylko nam zabierali, wszystkim zabierali, jak im się coś spodobało. Zawieźli my trochę na stację do Barszczowic, a to, co zostało w domu, to się chodziło tego pilnować. I pamiętam jak dzisiaj, jakżem ostatni raz wychodziła, ze łzami z domu, to piesek leciał za mną.

I żem przyszła do Barszczowic i czekaliśmy na transport. A później już bylimy w wagonach, już jechalimy tym transportem i wojna się skończyła. I każdy mówi: lepiej żeby zatrzymali nas już tutaj i wrócili nas z powrotem do domu. Ale nie było mowy o tym. Żeby ino jechać i nic nie mówić. I my jechali. I przyjechali my do Koźla i tam my byli w Koźlu. Nasz transport cały wysiadł w Koźlu. W maju to było. Tam się prawili nabożeństwa po niemiecku, ale katolickie. My trafili na bardzo dobrych ludzi. Sąsiadka Ślązaczka przyszła i mówi chodźcie do nas, będziecie z nami mieszkać, bo my mieszkaliśmy z innymi przód, tak to na razie było, bo każdy myślał, że wróci do domu. Po drugiej stronie był Ślązak patriota, on nam pokazywał miał w sklepie orła, godło polskie, i on bardzo Polakiem się czuł, i on mówił: jak ja się cieszę, że wyście tu jest i opowiadacie o swoim przeżyciu. Bardzo ładnie po polsku mówił, i bardzo te ludzie byli życzliwi dla nas. My mieszkaliśmy tam do jesieni i przyjechała siostra i nas zabrała, i my u siostry mieszkaliśmy w Kłodnicy. I mama się została u siostry, a ja wyszłam za męża i byłam w Grodźcu. I do dzisiaj w Grodźcu mieszkam. Rodzice męża zatrzymali się koło Przemysła, bo będzie bliżej do domu, a tam to samo było, co w Biłce, Ukraińcy palili, mordowali. Jak mąż wrócił z wojska, to mówi: tu nie ma co robić. I pod jesień się wyprawdzili do Grodźca, i tak ja przyszła do nich do Grodźca, jakżem się wydała i dotychczas żem jest.

Eugenia Łacna (z domu Gruszka):

- Pod koniec mieszkaliśmy z Ukraińcami, tydzień chyba u nas mieszkali. Przyszło się pisać i będziemy wyjeżdżać, no i naradzają się, mój ojciec poszedł do księdza Urbana i pyta: proszę księdza, co my mamy robić? wszystko zostawić? A mielimy dziesięć ulów, taki buhaj był, cztery krów. A ksiądz Urban mówi: nie mąsajcie się, jak najprędzej się piszcie, bo nie mamy

tu co robić, jak najprędzej się piszcie. I my pierwszym transportem jechali. Podstawili nam takie wagony towarowe. To tam w tym wagonie jechało nas cztery rodziny: Stanisław Wojdyła, Katarzyna Supel, Zofia Borek i my. I do tego wagonu wóz zabrali, krowy, konie, razem my tam siedzieli z tymi zwierzętami, krowy się załatwiali, konie się załatwiali. A jak my mieli wyjeżdżać, mama napiekła osiem bochenki chleba i takich ciastek napiekli, cebularze się nazywali. I my mieli to na drogę. Jechali my do Barszczowic. My między zwierzętami spali, cały tydzień my jechali. Ani wody, krowy my nadolili, jak pociąg stanął to na trzynózkach ognisko my zrobili, mleka my zgotowali, i tego chleba zjedli, i tak my jechali. Nie wiedzieliśmy, gdzie jedziemy. Jeszcze od Wojdyły krowa się cielila w tym wagonie. I tak się zajechało do Przemysła, do Sanu, tam my trochę stali i dalej do Katowic. Tam zawieźli wagony małe i chcieli nas na Poznań zawieźć. Ale my się nie zgodziliśmy. Przyjechalimy do Opoli, a tu front, strzały już słycały, w nocy taki ogień. A ludzie zaczęli krzyżeć: tam my od Ukraińców uciekli, a tu nas na front zawieźli, zabijają nas. Wysiedlimy w Opolu na tych ogródkach, w tych altankach my przenocowali, mleka my się napili. W tym ubraniu, jak my wsiedli w Biłce, tak cały czas w tym samym. To było 25 kwietnia, ciepłutko było. Na drugi dzień ojciec mówi, będziemy zwozić się do Grodźca. Przyjechał ktoś z tego urzędu PUR i prowadził nas do tego Grodźca. Najpierw jeszcze ojciec wyciągnął wóz z wagonu, złożył, konie zaprzęgnął dwa i troszkę zboża dał, później ja siadła brat siadł i dziadek mój siadł. A konie byli dobre. I jak my jechali z Opoli, tam wojsko ruskie stacionowało. I wziął taki Ruski konia i prowadzi zaminiać za nasze. A to kaleka był ten ruski koń, kaleka chory, tato nie chciał dać swojego, on wyciągnął pistolet, a my z Józefem płaczem, piszczeniem, krzyżem. I jakoś puścił nas. Przyjechali my do Grodźca. Ta wioska była pusta, Czechy uciekli. Gdzie kto chce, komu się podoba jakiś dom, niech sobie zachodzi i tam mieszka, i my tam gdzie Dziunek Saramaka teraz mieszka, tam był pierwszy nasz dom. A tam było mieszkanie, stodoła i obora pod jednym dachem, tam był długi taki budynek.

Później ojciec jechał po mamę i po resztę innych rzeczy do Opoli, ale już wziął się na sposób, wziął poobwiązywał szmatami koniom nogi, szyje też poobwiązywał, że konie chore. I już Ruski się popatrzył, że koń chory i już nic nie chciał. Tak pomalu my się zwieźli. Te co mieli konie, to się prędzej zwieźli, a te, co nie mieli, to trzeba było im pomóc i zwozić tu do Grodźca. Później ruskie wojsko jechało, i znowu chcieli zamienić konia chorego na zdrowego, i znowu my z bratem płakaliśmy, i jakoś Ruski poszedł. I później pozaminieli te domy, a jeszcze później, czy

za rok, czy za dwa, inżynier przyjechał z Opoli i dzielił polem. Kto miał mniej na Wschodzie, to dawał po trzy hektary, po dwa, a kto miał więcej pola na Wschodzie, to osiem hektary dostał.

Tato mówił zawsze: ta my długo tu nie będziemy, a może bez zimę wrócimy. Tu nie było jeszcze kościoła w Grodźcu, tu był ewangelicki, to my do kościoła chodzili bez las do Krasiejowa na razie. Ale później jak ksiądz Urban przyjechał trzecim transportem, to nie chciał być w Gościęcinie, tylko tutaj do Grodźca przyszedł, tu u Piotra Karpy mieszkał. Poświęcili ten kościół, przechrzcili na katolicki i już my mieli tutaj swój kościół. A potem ksiądz Urbana



zabrali do Wrocławia, a nadali Ślązaka nam, ksiądz Spyra się nazywał. A później ksiądz Cisak przyszedł.

Jan Pastuch:

- Jak był wyjazd na Zachód, zima styczeń 45 r., ten taki komitet był polsko-rosyjski, to był Ruski po cywilu, a Polak był w randze kapitana, w mundurze. I zrobili w szkole zebranie i powiedzieli, żeby pisać się na Zachód, bo te tereny będą należeć do Związku Radzieckiego, a my mamy tereny niemieckie. Mężczyzn dużo nie było we wsi, bo ich do wojska pobrali, do tego ludowego. Było tak, że ci co pouciekali z wojska z Rzeszowa, z Lublina, mogli się zapisać na Zachód, to już im nic nie robili. Smutno było, ludzie płakali, płakali. Mówili, że to długo nie będzie, że wrócimy z powrotem. Ja też płakałem, to było coś straszego. Tato był na wojnie w armii u Andersa. No ale większa część Biłki Królewskiej zapisała się na Zachód, a mniejsza część pod wpływem księdza Żukowskiego nie. Ksiądz mówił, żeby nie jechać daleko, bo to długo nie będzie i te tereny będą należeć znowu do Polski. I gdzieś ktoś tam upatrzył koło Przemysła wioskę Żurawica. My na tę Żurawicę. Ale jak ci, co jechali pierwszym transportem już się ładowali w Barszczowicach do pociągu, to Ukraińcy w wagonach siedzieli i czekali na nasze domy. I zaraz tych Ukraińców do Biłki wprowadzili do wolnych domów i tam, gdzie było miejsce. Do naszego domu też dokwaterowali Ukraińca. Ale on nie wykazywał wrogości w stosunku do nas. Ci Ukraińcy przyjechali do Biłki spod Lubaczowa. Pierwsze trans-

porty pojechały a my czekali. W końcu będzie transport, zawiezie nas do Żurawicy. Ze sobą można było brać zboże, kartofle, krowy, konie, ale krowy i konie badał lekarz ukraiński. Przyjechał do Michała Karpy i tam badał krowy i konie i on decydował. A meble leżeli po rowach przy drodze z Biłki do Barszczowic. Bo ludzie wieźli do pociągu, ale nie dowozili. Jak my już dojechaliśmy do Barszczowic, to czekaliśmy półtora tygodnia na stacji na wagony, w końcu wagony podstawili, ale nie tu gdzie rampa była, tylko prawie za stacją. I teraz tak: wagon do góry, wysoko, a my mamy się do niego ładować. Enkawudzista stał z zegarkiem, godzinę dali nam do ładowania, ale jak tu załadować tak wysoko. Drabinę przystawiali do wagonu, na drabinę deski i te krowy to wpychali do góry. Zwierzęta zapchali, ale rzeczy, meble jakieś, to już nie było czasu załadować. Maszynista zagwizdał, pociąg odjechał i koniec. Z Barszczowic do Żurawicy gdzieś dojechał, później do niego trwało. Jechał z nami delegat, taki co nas wiozł, on mówił, że tu koło Przemysła to większe bandy ukraińskie niż w Biłce. Ale my w tej Żurawicy wysiedli i siedzieli trzy tygodnie na stacji. Delegacja pojechała do starostwa i starosta podjął taką decyzję, że nas zakwaterowali w takiej wiosce Wyszatyce. I myśmy w tych Wyszatyczach mieszkali gdzieś od czerwca do początku września. A sąsiednia wioska nazywała się Waława. I tam mieszkali Ukraińcy, którzy mieli być wysiedleni na Wschód, ale oni nie chcieli na Wschód jechać. I wtedy nasze wojsko ludowe w pociągu dwie i pół godziny wysiedlili ich z tej Waławy i nas tak na gorąco wprowadzili. Ale co z tego, długo my tam nie pomieszkaliśmy. 13 września, to była niedziela, byłem u mojego kolegi Domeredzkiego, tam był też Michał Hreczuch, i długo my siedzieli i rozmawiali. Wróciłem do domu późno w nocy, około dwunastej już zasnąłem, ale mama mnie budzi i mówi: jest napad. Patrząc przez okno, stodoła się pali, automaty terkoczą, łuna, huk. Poszedłem do sąsiada, mojego wujka Michała Wojdyły i go budzę. On zdążył ucieknąć do stajni, a ja z jego synem na pole do kapusty, a tu pali się, jasno jak w dzień, a ci Ukraińcy, może trzydziestu, idą drogą, granaty rzucają do domów i strzelają. Uciekłem na drugą stronę i tam się schowałem. Po jakiejś chwili słucham, jak wujek Wojdyła pyta księdza Żukowskiego, czy żyje Leon Karpa, a jemu się udało uciec i przeżył. Ale wtedy Ukraińcy zabili w Waławie 13 osób z Biłki, oni są pochowani pod kościołem. I wtedy, po tym napadzie, ciotka moja, która wyjechała pierwszym transportem i była osiedlona w Szymiszowie koło Strzelec Opolskich, przekazała przez kogoś, by my przyjechaliśmy do niej. I my tak jak stali, bo wszystko było popalone, pojechaliśmy do Strzelec.

Specjalna narada w UGiM

Co dalej po powodzi

Jak ustrzec się przed kolejnym kataklizmem? Jakie inwestycje są niezbędne, by woda ponownie nie zalała gminy? - między innymi na te pytania miała przynieść odpowiedź narada, jaka z inicjatywy władz gminy odbyła się 8 lipca w Ozimku. Uczestniczyli w niej przedstawiciele instytucji zarządzających infrastrukturą przeciwpowodziową oraz władz wojewódzkich z marszałkiem Józefem Sebestą.

Zastępca burmistrza Ozimka **Marek Korniak** przedstawił zakres strat, jakie wyrządziła ostatnia powódź oraz sprecyzował priorytety inwestycyjne. Podkreślił, iż najwyższa pora dokonać szczegółowej inwentaryzacji zniszczeń dokonanych przez powódź, ale też dokonać wreszcie realnej oceny

mln. Tak więc nie przekroczono granicy bezpieczeństwa jego zapewnienia dla gmin położonych za zbiornikiem.

Ponadto M. Ossoliński przypomniał, że 5 lat temu pogłębianie znacznego odcinka Małej Panwi. Niestety, już po kilku miesiącach napływ piasku spowodował



wszystkich urządzeń przeciwpowodziowych, mających funkcjonować na terenie gminy. Niektóre po prostu zawodzą.

Marszałek J. Sebesta zapewnił, że znajdują się pieniądze rządowe na niezbędne inwestycje - na razie na brak środków narzekają tak Rejonowy Zarząd Gospodarki Wodnej jak i Wojewódzki Zarząd Inwestycji i Melioracji Wodnych. Marszałek przyznał jednak, że przede wszystkim należy zdefiniować to, co jest obecnie najistotniejsze dla zapewnienia bezpieczeństwa powodziowego, dla usuwania wszystkich strat. Należy też wszelkie okoliczności i działania podejmowane podczas powodzi jeszcze dokładnie przeanalizować. Pieniądze będą, gdy Opolszczyzna będzie miała spójną i jasną koncepcję zabezpieczenia przeciwpowodziowego.

Marek Ossoliński z Rejonowego Zarządu Gospodarki Wodnej zastrzegł, iż w połowie maja w zbiorniku turawskim było w sumie 64 mln metrów sześciennych wody. A pojemność wynosi 80

ponowne zamulenie koryta rzeki. Taka jest jej specyfika. Po prostu wartki nur i miękkie osady rzeczne szybko niwelują wszelkie pogłębienia.

Szef WZliMW **Roman Kędzia** wskazał na bałagan w przepisach kompetencyjnych, gdyż na przykład wałami przeciwpowodziowymi zarządzają trzy instytucje.

Marszałek J. Sebesta zastrzegł w tym miejscu, że wprawdzie WZliMR jest instytucją podległą samorządowi, to jednak wykonuje zadania zlecone przez rząd. A pieniądze przeznaczone na utrzymanie i rozbudowę urządzeń wodnych były wcześniej niewystarczające.

Burmistrz Ozimka **Jan Labus** jako szef Związku Gmin Dolna Mała Panew zapowiedział współfinansowanie opracowania koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego gminy. Następne spotkanie ma być już robocze i poświęcone właśnie temu dokumentowi.

(wit)

Krzyżowa Dolina wsparła powodźian

Serdeczne podziękowania

Ulewnie wiosenne deszcze spowodowały, że Odra i inne rzeki po raz kolejny wystąpiły z koryt i zalały przylegające do nich obszary. Ucierpiało wiele wiosek i gospodarstw rolnych. Jedną z miejscowości Opolszczyzny, którą najbardziej dotknęła powódź, był Przewóz w gminie Cisek.



Akcja pomocy dla powodźian z Przewozu.

Mieszkańcy tej wsi zwrócili się o pomoc do społeczności Krzyżowej Doliny. Sołtys wraz z Radą Sołecką i radnym natychmiast zareagowali na ten apel i poprosili mieszkańców wsi o wsparcie. Wszyscy bardzo chętnie włączyli się do akcji pomocy. Rolnicy z Krzyżowej Doliny ususzili i zbrali siano dla powodźian w liczbie dwunastu pełnych przyczep ciągnikowych, natomiast pozostali mieszkańcy ofiarowali środki pieniężne z przeznaczeniem na zakup pasz dla trzody chlewnej.

Pani **Anna Ryborz**, sołtys wsi Przewóz, w imieniu wszystkich mieszkańców złożyła serdeczne podziękowania sołtysowi i Radzie Sołeckiej Krzyżowej Doliny oraz wszystkim ofiarodawcom, za udzielone wsparcie i za dobre serca. Sołtys Krzyżowej Doliny **Bernard Sklorz** także dziękuje mieszkańcom wsi oraz strażakom OSP za aktywny udział w akcji pomocy dla powodźian, a szczególnie serdecznie tym, którzy ją nadzorowali i dołożyli starań, aby akcja przebiegła sprawnie.

(d)



Antoniów: Piknik sportowo-rekreacyjny

Siatka na „zielonym”

4 lipca Rada Sołecka i sołtys Antoniowa zorganizowali na „osiedlu zielonym” piknik sportowo – rekreacyjny. Rozegrano turniej piłki siatkowej, w którym zmierzyły się reprezentacje Antoniowa, młodzieży oraz Warta Glass Jedlice S.A.

Wszystkich przybyłych na piknik przywitał sołtys wsi Antoniów **Bernard Kurda**. Wśród nich – brata **Norberta Kleinerta**, który przyjechał na miesięczny urlop. Brat Norbert jest rodowitym mieszkańcem Antoniowa, a obecnie przebywa w Kazachstanie. Jego służba klasztorna zaczęła się w 1984 r. na Górze św. Anny. Następnie placówkami były Wrocław, Gliwice, Palestyna, a od 2005 r. do chwili obecnej przebywa w klasztorze w Alma Acie. Klasztor znajduje się przy jedynym kościele katolickim w stolicy Kazachstanu. Brat Norbert znalazł się tam dzięki fundacji św. Franciszka z Asyżu, działającej na terenie Rosji i Kazachstanu, a obsługującej sierociniec i szkoły. Pracuje tam w surowym klimacie – zimą temperatury dochodzą do minus 50, a latem plus 50 stopni.

Pierwsze miejsce w rozegranym turnieju zajęła reprezentacja młodzieży, wygrywając wszystkie mecze. Na drugim uplasowała się drużyna Antoniowa, a na trzecim Warta Glass Jedlice S.A. Trzeba nadmienić, że w zespołach dzielnie walczyły również dwie panie: **Iwona Olszewska oraz Iwona Dota**. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane przez Radę Sołecką i sołtysa. Wręczał je przewodniczący Rady Sołeckiej **Stanisław Czaplą**.

Po turnieju piłki siatkowej rozpoczęła się zabawa taneczna, którą prowadził **Jacek Jarocki**. Na miejscu oferowano ciasto, kawę, napoje oraz kielbasę z grilla. Sołtys dziękuje wszystkim, którzy włączyli się w organizację imprezy.

J. Niesłony



Zwycięska drużyna.



Na urlopie przebywał brat Norbert Kleinert.

DFK Schodnia w Pieninach

Turystyka i podziwianie

W dniach 29-30 czerwca Koło DFK w Schodni zorganizowało wycieczkę turystyczno-krajoznawczą w Pieniny.



Pojechali do Dębna Podhalańskiego, gdzie zwiedzili drewniany kościół z XV w. wpisany do rejestru zabytków UNESCO. Wnętrze świątyni pokrywa niezwykle bogata polichromia z ok. 1500 r. o motywach geometrycznych, roślinnych, zwierzęcych i ze scenami polowań. Ołtarz główny ma formę tryptyku gotycko-renańskiego. Z Dębna przez Nidzicę dojechali do Sromowców Wyżnych, na sływ przelotem Dunajca do Szczawnicy. Już od początków XIX w. organizuje je Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich. Po całonocnej podróży przyszedł czas na zakwaterowanie w Domu Wczasowym „Sokolica”, obiadokolację oraz spacer po uzdrowisku i wejście na Bryjarkę. To szczyt o wysokości 679 m, wznoszący się na północ od centrum Szczawnicy.

W drugim dniu po śniadaniu następuje wyjazd do Jaworek i stamtąd spacer po wąwozie Homole. Jest to bardzo malowniczy wąwóz w Małych Pieninach, stworzony przez potok Kamionka w wapiennych skałach, o blisko kilometrowej długości. Stanowi on wysokiej klasy atrakcję turystyczną. Następną atrakcją był wjazd wyciągiem krzesełkowym na Palenicę (722 m). Z wierzchołka wspaniały widok na całą dolinę Grajcarka, pasmo Radziejowej i Pieniny. Spacer na Szafarówek kończy naszą wizytę w Pieninach.

Uczestnicy wycieczki serdecznie dziękują przewodnikowi panu **Józefowi Koziołowi** oraz organizatorowi wycieczki **Jerzemu Sobocie** za pomysł i realizację wycieczki w Pieniny.

J. Niesłony

Zakończenie roku szkolnego

GZS: Wzruszenia i śmiech

We wszystkich szkołach naszej gminy odbyły się uroczystości kończące rok szkolny.

Nie inaczej w GZS Gimnazjum nr 1, gdzie 25 czerwca podczas specjalnej akademii dodatkowo pożegnano absolwentów placówki. Dyrektor **Leonarda Płoszaj** podziękowała im za naukę. Burmistrz Ozimka **Jan La-**

bus życzył sukcesów w kolejnych etapach nauki. Absolwenci i uczniowie ze swojej strony zaprezentowali program słowno-muzyczny.

wit

SP Antoniów:

Nagrody dla najlepszych

25 czerwca uczniowie Szkoły Podstawowej w Antoniowie spotkali się na uroczystym apelu kończącym rok szkolny. Wszystkich powitał dyrektor szkoły **Grzegorz Burda**. Odczytano pismo Ministra Edukacji Narodowej **Katarzyny Hall**, w którym szczególne podziękowania skierowała do pracowników oświaty, uczniów i rodziców.

Tegoroczne wakacje, to również okres, w którym przypadają rocznice ważnych wydarzeń: 600-lecie bitwy pod Grunwaldem, 90-lecie bitwy warszawskiej i 30-lecie powstania „Solidarności”. Rocznicze te w symboliczny sposób wieńczą Rok Historii Najnowszej w edukacji. W swoim wystąpieniu dyrektor szkoły poinformował, że średnia ocen w klasie szóstej wyniosła 4,12, natomiast w całej szkole 3,98. Najlepsi uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Z klasy szóstej otrzymali je: **Adam Słowik** – 5,3, oraz **Kamil Dota** – 5,0, z klasy piątej **Dominika Bursy** – 5,12, i **Denis Elis** – 4,81, natomiast z klasy czwartej **Sandra Ozimek** – 5,40, **Weronika Kalińska** – 5,30 i **Domini-**

ka Pańczyk – 5,20. Listy gratulacyjne otrzymali państwo Ozimek, Kalińscy i Pańczyk. Ufundowane przez burmistrza stypendia otrzymali najlepsi uczniowie: **Sandra Ozimek**, **Adam Słowik**, **Weronika Kalinowska**, **Dominika Bursy**, **Kamil Dota** i **Dominika Pańczyk**.

Na zakończenie uczniowie przedstawili pożegnalny program artystyczny pt. „Dziś pożegnania nadszedł czas”. Podziękowania przewodniczącej Rady Rodziców **Barbarze Jendrzej**, rodzicom, nauczycielom oraz wychowawczyni klasy szóstej **Annie Lakota** złożył dyrektor **Grzegorz Burda**, a uczniom życzył udanych wakacji.

(nies)



Najbardziej wzruszający moment: absolwenci dziękują swoim nauczycielom.



Chyba wszyscy uczestnicy uroczystości myśleli już o wakacjach i urlopach.



Pożegnanie szkoły w Antoniowie.



Nie zabrakło występów utalentowanych, młodych artystów.



Regina Pasternak z córką Danutą.



Józefa Michalak z bratankiem Władysławem.



Jan Ogrodziński z żoną Janiną.



Helena i Józef Bul.



Wanda i Józef Bednarscy z córką Bożeną.



Franciszka i Józef Wolny.

Zdrowie jubilatów!

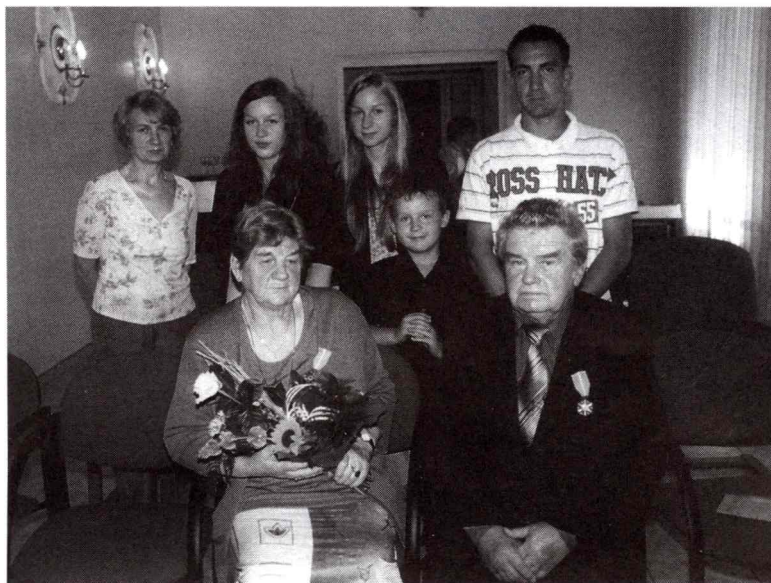
29 czerwca w ozimskim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni jubilaci z naszej gminy, w towarzystwie rodzin i znajomych, obchodzili rocznice urodzin oraz zawarcia związków małżeńskich. Życzenia złożyli im burmistrz Jan Labus i zastępca kierownika USC Janina Jończyk.

90. urodziny obchodziła pani **Regina Pasternak** z Ozimka, która na uroczystość przybyła z córką **Danutą**. 80. urodziny świętowali: **Józefa Michalak**, która przybyła z bratankiem **Władysławem** oraz **Jan Ogrodziński** (oboje z Grodzca), któremu towarzyszyła żona **Janina**.

Szmaragdowe gody małżeńskie, czyli 55-lecie obchodzili państwo **Helena** i **Józef Bul** z Antoniowa, natomiast złote gody (50-lecie) – **Wanda** i **Józef Bednarscy** z Ozimka, którzy przybyli z córką **Bożeną**, a także **Franciszka** i **Józef Wolny** z Biestrzynnika. Kolejnymi jubilatami z 50-letnim stażem małżeńskim, odznaczonymi medalami Prezydenta RP, byli **Edeltrauda** i **Alfons Gola** z Ozimka, którzy do USC przybyli z córką **Anitą**, synem **Dawidem** oraz wnukami **Darią**, **Kingą** i **Samuelem**, jak również **Łucja** i **Joachim Hocwik** z Antoniowa, przybyli z wnukiem **Tomaszem** i prawnukiem **Fabianem**.

Do składanych jubilatów dołącza się redakcja „Wiadomości Ozimskich”.

(nies)



Edeltrauda i Alfons Gola z córką Anitą, synem Dawidem oraz wnukami Darią, Kingą i Samuelem.



Lucja i Joachim Hocwik z wnukiem Tomaszem i prawnukiem Fabianem.



Jubilaci z rodzinami.

Wielki konkurs DK „Niezapominajki książkowe”

Przed wakacjami Dom Kultury w Ozimku ogłosił konkurs na najciekawszą zakładkę do książki pt. „Niezapominajki książkowe”.

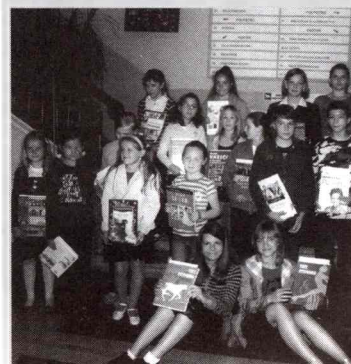
Wpłynęło 108 prac w dwóch kategoriach wiekowych i trzech tematycznych. Jury w składzie: **Justyna Wajs-Fijałkowska** (plastyk), **Barbara Wojtyszyn** (plastyk) oraz **Jolanta Rogowska** z MiG Biblioteki Publicznej w Ozimku postanowiło przyznać następujące nagrody:

Kategoria wiekowa: **klasy I-III SP**, tematyka dowolna – 1. **Michela Wochlik**, 2. **Ola Jasińska**, 3. **Jakub Karpiński** i **Dominika Juszkiewicz** (wszyscy SP nr 1 w Ozimku); tematyka związana z promocją czytelnictwa oraz MiG BP w Ozimku – 1. **Julita Pinta** (SP nr 1), 2. **Kamila Spyra** (SP Krasiejów), 3. **Mateusz Łapot** (SP nr 1); tematyka związana z Ozimkiem, jego zabytkami, atrakcjami turystycznymi i elementami charakterystycznymi gminy i miasta Ozimek – 1. **Julia Olearczyk** (SP nr 1), 2. **Julia Gordzielik** (SP Krasiejów), 3. **Martyna Stępień** (SP nr 1), wyróżnienie **Wiktoria Kaczmarek** (SP nr 1).

Kategoria wiekowa: **klasy IV-VI SP**, tematyka dowolna – 1. **Sebastian Bensch**, 2. **Józef Piechaczek**, 3. **Magdalena Kulik** i **Aleksandra Pawłowska** (wszyscy SP Szczedrzyk); tematyka związana z promocją czytelnictwa – 1. **Monika Cieloch**, 2. **Kevin Stowik** (oboje SP Szczedrzyk), 3. **Magdalena Gruszka** (SP Grodziec); tematyka związana z Ozimkiem – 1. **Magdalena Spyra** (SP Krasiejów), 2. **Kamila Wróblewska** (SP nr 1), 3. **Tomasz Feliks** (SP Szczedrzyk) i **Magdalena Machula** (SP Krasiejów).

25 czerwca w hollu Domu Kultury odbył się finał tego konkursu, zorganizowanego pod honorowym patronatem Burmistrza Ozimka. Dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci bardzo ciekawych książek wręczyli laureatom zastępca burmistrza **Marek Korniak** wspólnie z dyrektorką DK **Helena Gruszką**.

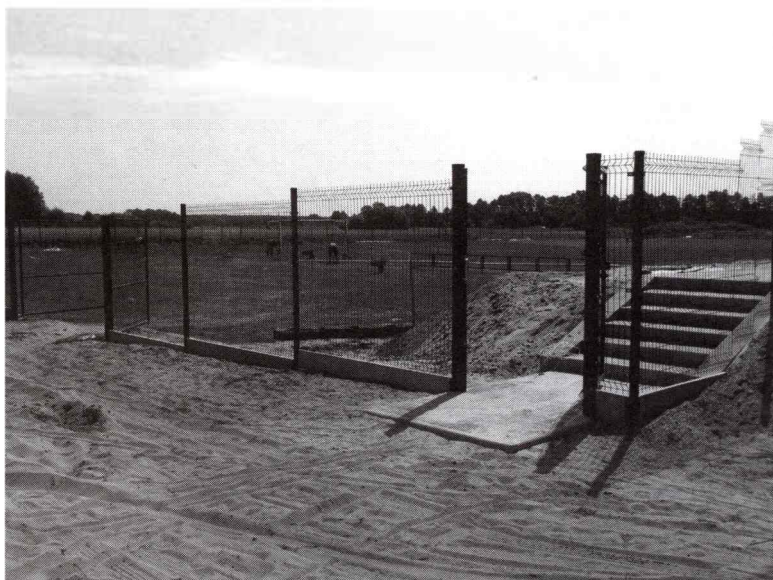
(nies)



*** Co robimy, naprawiamy, modernizujemy * Co robimy, naprawiamy, modernizujemy ***



Stadion w Grodziecu.



Stadion w Grodziecu.



Stadion w Grodziecu.



Ogrodzenie PSP Dylaki.



Ogrodzenie PSP Dylaki.

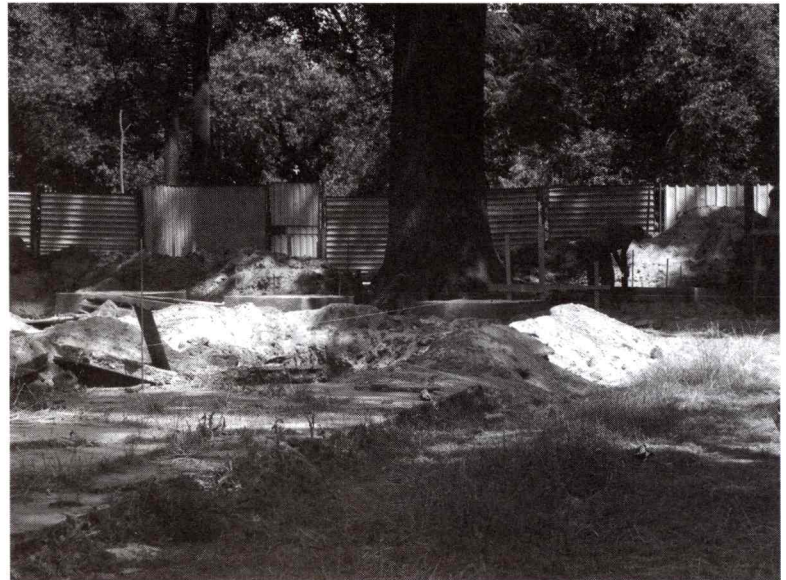


Ul. Pustki.

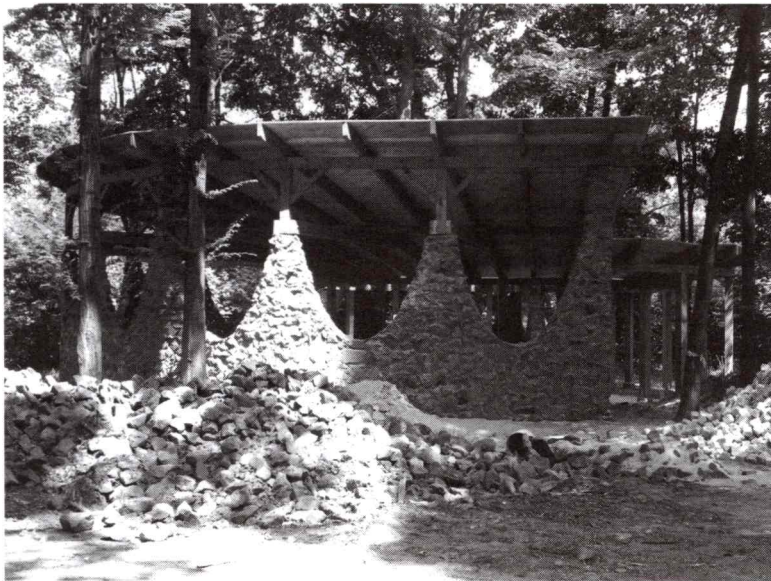
*** Co robimy, naprawiamy, modernizujemy * Co robimy, naprawiamy, modernizujemy ***



Ul.1 Maja.



Park Redhanza.



Park Redhanza.



Przystań kajakowa.



Ul. Dłuskiego.



Ul. Dłuskiego.

Stawy hodowlane w Paliwodzie

Ryby, ptaki i tradycje

Łowienie ryb obok zbieractwa było u naszych przodków jedną z pierwszych form zdobywania pożywienia. Przetrzywanie ryb oraz ich hodowlę w sztucznych zbiornikach wodnych rozpoczęło kilka tysięcy lat p.n.e. w Chinach i Japonii. Zaczęto wówczas hodować karpia oraz ryby łososiowate.

W Europie chów ryb w niewielkich stawkach rozpoczęli starożytni Grecy. O rybach i ich hodowli pisał już w III w. p.n.e. grecki filozof Arystoteles. Jednakże hodowlę na większą skalę rozpoczęli starożytni Rzymianie, którzy z myślą o biesiadnych stołach, budowali stawy zasilane wodą z morza lub rzek. Rzymianom znana była także umiejętność dokarmiania ryb, a w późniejszym czasie zaczęli je rozmnażać w warunkach sztucznych. Podbici przez Rzymian Galowie i Germanie przejmowali również ich rybackie obyczaje i zakładali na swoich terenach stawy rybne. W średniowieczu w miarę rozwoju chrześcijaństwa zachodziła pilna potrzeba przestrzegania licznych postów w roku (ponad 180 dni). Obowiązek ten sprzyjał rozwojowi hodowli ryb w stawach przyklasztornych.

Pierwsze wzmianki o hodowli ryb, głównie karpia w stawach Europy pochodzą z Bawarii z X w. oraz Czech i Moraw z XI w. Na naszych ziemiach karpia hodowano co najmniej od XII w. Pierwszy dokument, w którym mowa o karpie pochodzi z 1466 r. i napisany został przez Jana Długosza. Jednymi z pierwszych, którzy wprowadzili karpia na nasze ziemie, byli cystersi, których gospodarka od samego początku nastawiona była na samowystarczalność klasztorów. Największe nagromadzenie stawów hodowlanych w naszym kraju znajduje się na Śląsku w dolinie Baryczy i jest to ich największe nagromadzenie w Europie Środkowej.

W gminie Ozimek również napotkać można na stawy hodowlane. Największy ich kompleks znajduje się w Poliwodzie. Stawy te zostały założone na przełomie XVIII i XIX w. Większość obecnie istniejących stawów pochodzi jednak z XIX w. Powstanie tego ośrodka hodowli ryb łączyło się nie tylko ze stosunkowo dużym zapotrzebowaniem na ryby, ale także z gwałtownym wzrostem powodzi na tych terenach. Stąd też stawy te pełniły również funkcje retencyjne. W stawach hodowany jest przede wszystkim karp oraz w mniejszym stopniu inne gatunki ryb. W niewielkich pstrężnikach, czyli specyficznych stawach

rybnych z czystą i natlenioną wodą hodowane są tu również pstrągi.

Obecnie stawy w Poliwodzie prócz znaczenia gospodarczego, należą do bardzo cennych obiektów pod względem przyrodniczym. Jako siedliska zastępcze bądź uzupełniające, mają istotne znaczenie w utrzymaniu lub zwiększeniu różnorodności biologicznej obszaru naszej gminy. Stawy w Poliwodzie są miejscem występowania rzadkich i ginących gatunków roślin i zwierząt. Występuje tu obecnie bardzo nieliczna populacja kotewki orzecha wodnego. Roślina ta jest bardzo rzadkim gatunkiem chronionym, występującym w naszym kraju tylko na około trzydziestu stanowiskach. Ze względu na rzadkość oraz szybkie tempo wymierania gatunek ten



Obecny widok na staw.

po którym łodyżka zagina się z powrotem pod wodę. Cały ten proces trwa nie dłużej niż dwie godziny. Owocem tej interesującej rośliny jest orzech posiadający czte-

bardzo ekspansywne gatunki obcego pochodzenia. Należy do nich m.in. nawłoc olbrzymia, która dla celów ozdobnych została sprowadzona na początku XIX w. z Ameryki Północnej. Na początku swego występowania w Europie gatunek ten występował tylko w ogrodach. Obecnie występuje praktycznie wszędzie i jest nadzwyczaj trudny do wyłapania z powodu głębokiego systemu korzeniowego i tworzeniu bardzo licznych nasion. Stawy w Poliwodzie są miejscem rozrodu licznych gatunków płazów, m.in. ropuchy zielonej, rzekotki drzewnej oraz bardzo rzadkiego kumaka nizinnego. Ten ostatni gatunek można bardzo łatwo rozpoznać po charakterystycznym odgłosie samców, które odzywają się szczególnie w upalne dni - „kum, kum”. Gatunek ten zasiedla przede wszystkim stawy rybne, starorzecza, rozlewiska rzek, rowy melioracyjne, a nawet płytkie kałuże. Na Śląsku Opolskim posiada 25 stanowisk, położonych przede wszystkim na terenie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, głównie w dolinie Odry oraz na kompleksach stawów rybnych. Kumak nizinny chroniony jest również w Europie Konwencją Berneńską.

Występuje tu również wiele ptaków lęgowych i przelotnych. Spośród gatunków lęgowych, do najbardziej interesujących należy zaliczyć wodnika, błotniaka stawowego i zimorodka. W sąsiedztwie stawów rośnie najstarszy i najokazalszy w naszej gminie, pomnikowy dąb szypułkowy oraz znajduje się malownicza kapliczka z XIX w.

Krzysztof Spalek

Teichpartie



Staw hodowlany w Poliwodzie na pocztówce z początku XX w. (ze zbiorów autora)

został umieszczony na liście roślin chronionych w całej Europie Konwencją Berneńską o ochronie europejskiej przyrody żywej i siedlisk naturalnych. Kotewka ma bardzo ciekawą biologię rozwoju. Jako roślina jednoroczna zawiązuje co roku jesienią owoce, które muszą opaść na dno, aby na wiosnę dać początek nowej roślinie. Gatunek ten kwitnie w lipcu lub sierpniu, ale tylko wówczas, gdy temperatura wody osiągnie 20°C. Wówczas pączek kwiatowy, osadzony na dosyć długiej łodyżce, wyrusza się przy pełnym nasłonecznieniu nad powierzchnię wody. Następnie kwiat zakwita i ulega za-

ry silne i ostre kolce, zaopatrzone dodatkowo w ostre wyrostki, dzięki którym kotewka może zakotwiczyć się w mule - stąd nazwa.

W sąsiedztwie stawów rozwinęły się trudno dostępne szuwarzy oraz bagna. Występuje w nich również wiele interesujących gatunków roślin, m.in.: siedmiopalecznik błotny, bobrek trójlistkowy, turzycza nibyciborowata i czermień błotna. Jeszcze do niedawna występowała tu rzadka w Polsce paproć wodna - salwinia płwająca. Prócz gatunków ginących na stawach w Poliwodzie spotkać można coraz liczniej antropofity, czyli niepożądane, najczęściej

Wojewódzki konkurs w Rozwadzy

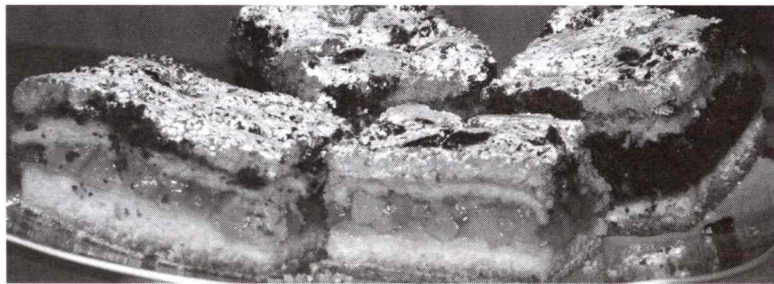
Panie piekły kołocz

W dniach 25-26 czerwca w Rozwadzy odbył się I Wojewódzki Konkurs Wypieku Kołocza Śląskiego pod patronatem Wojewody Opolskiego oraz Burmistrza Zdzieszowic. Celem konkursu, organizowanego przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rozwadza, jest promocja produktu regionalnego, jakim jest śląski kołocz oraz wymiana doświadczeń związanych z jego wypiekiem, a także integracja lokalnej społeczności.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Przyjaciół Szchedrzyka na konkurs pojechała 3-osobowa ekipa sołectwa: panie **Maria** i **Irena Joniec** ze Szchedrzyka oraz (gościnnie) **Dorota Lipok** z Pustkowa. Zgodnie z regulaminem konkursu, przygotowały one trzy rodzaje kołocza – z makiem, serem i jabłkiem. Pierwszego dnia zajmowały się wypiekiem ciast w miejscowej piekarni, a w drugim dniu konkursu odbyła się ich ocena przez jury złożone z członków Opolskiego Konsorcjum Producentów Kołocza Śląskiego. Kryteriami były: wy-

gląd zewnętrzny, estetyka i równa powierzchnia kołocza, ułożenie posypki (równo w rzędach na całej powierzchni), wysokość upieczonego ciasta (do 4 cm), ocena porowatości i pulchności ciasta po przekroju oraz ocena smakowa i niepowtarzalnego maślanego smaku. Wśród 9 drużyn, które stanęły do udziału w konkursie, reprezentacja sołectwa Szchedrzyk otrzymała wyróżnienie za swoje wypieki – poinformował nas **Kazimierz Udolf**, przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Szchedrzyka.

(jad)



Śląski kołocz aspiruje do miana produktu regionalnego w Unii Europejskiej.

Kołocz śląski

Nazwa „kołocz śląski” jest zwyczajową, gwarową nazwą używaną na Śląsku Opolskim oraz Górnym Śląsku odnoszącą się do popularnego na tym terenie wypieku cukierniczego. Równolegle funkcjonuje również określenie „kołacz śląski”. Tradycja wypieku kołoczy w Polsce sięga wieków średnich, od kiedy ciasto to było traktowane w sposób szczególny i serwowane w szczególnych okolicznościach, takich jak np. wesela. Pierwsze dokumenty potwierdzające wypiek kołocza na terenie Śląska pochodzą co najmniej z początków XVIII wieku, zaś pierwsze legendy na temat kołocza śląskiego znajdują się w materiałach drukowanych z lat trzydziestych XX wieku (...) Występują cztery rodzaje kołocza śląskiego: trzy z nadzieniem (serowym, makowym lub jabłkowym) oraz jeden bez – w takim przypadku kołocz na przekroju przypomina jednowarstwowe ciasto drożdżowe, które na wierzchu ma charakterystyczną posypkę. W odniesieniu do popularniejszej wersji kołocza z nadzieniem produkt charakteryzuje się trzema warstwami, gdzie warstwą wewnętrzną jest odpowiednie nadzienie: serowe, makowe lub jabłkowe. Tak jak w przypadku wyrobu jednowarstwowego, również kołocz trójwarstwowy posiada charakterystyczną posypkę. Warstwa ciasta drożdżowego ma charakterystyczną kremową barwę, zaś kolor nadzienia jest zależny od składu surowcowego (dla nadzienia serowego – kremowo-żółty, dla nadzienia makowego – ciemnoszary, grafitowy; dla nadzienia jabłkowego – bursztynowy, miodowy). Tekstura nadzienia jest specyficzna dla głównego surowca użytego przy jego produkcji. Wszystkie nadzienia powodują u konsumenta zwiększenie odczucia wilgotności produktu, jak również wpływają na dominujące odczucia specyficznej „smakowości” (tj. jednoczesnego odczuwania smaku i zapachu) stosownie do konsumowanego rodzaju kołocza śląskiego. Smakowość konkretnego rodzaju kołocza jest wypadkową zastosowanych składników, niemniej jednak dominująca jest tutaj rola nadzienia. Warstwa zewnątrz kołocza śląskiego posiada charakterystyczny kolor złocisty i jest przysypana cukrem pudrem.

(Z wniosku o rejestrację kołocza śląskiego jako produktu regionalnego)

Młodzież TSKN na wycieczkach

Poznali góry i zabytki

W dniach 28 czerwca i 9 lipca 60-osobowa grupa młodzieży szkolnej Mniejszości Niemieckiej pojechała na wycieczki krajoznawcze.

Celami rajdów były okolice Nysy, Paczkowa i czeskiego Desenika (Jawornik). W wycieczkach – organizowanych przez Zarząd TSKN na Śląsku Opolskim – zaplanowano program mający przybliżyć

za szczęśliwą podróż a Zarządowi TSKN na Śląsku Opolskim za zorganizowanie wycieczki.

Przew. ZM-G TSKN w Ozimku
Klaus Leschik

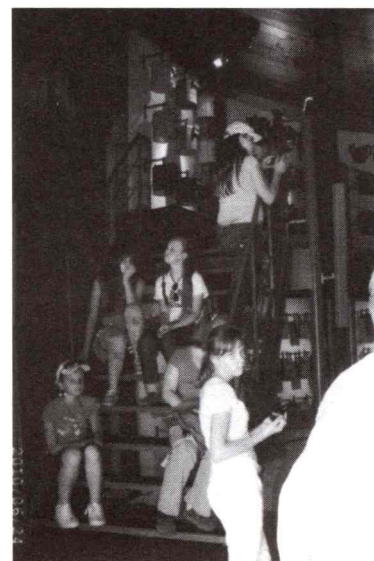


uczestnikom historię i kulturę niemiecką. W Nysie na przykład młodzież zwiedzała Katedrę św. Jakuba i Agnieszki oraz zabytki w Rynku. Odwiedziła Cmentarz Jerozolimski, gdzie znajduje się grób i pomnik poety Josepha von Eichendorffa.

Paczków zachwycił uczestników między innymi wieżą Bramy Wrocławskiej i Muzeum Gazownictwa.

Ostatnim punktem wycieczek był Jawornik, gdzie młodzi dowiedzieli się o historii tych ziem – do tej pory zachwycających urokiem.

Zarząd TSKN Gminy Ozimek dziękuje uczestnikom wycieczki za zdyscyplinowanie a opiekunom - za pomoc i opiekę. Firmie „Cenar” –



* Co się wydarzyło w SP nr 2 * Co się wydarzyło w SP nr 2 * Co się wydarzyło w SP nr 2 *

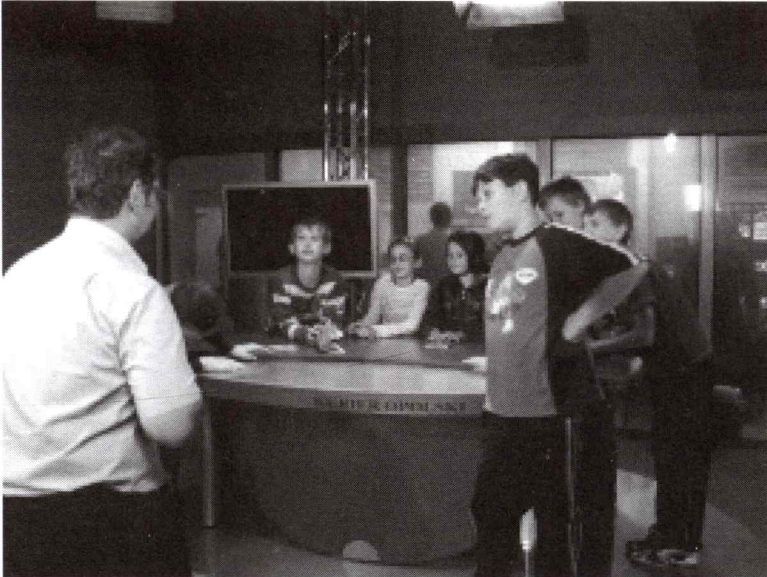
Przedsmak wakacji

W przeddzień rozdania świadectw 24 czerwca w naszej szkole odbył się „Piknik na sportowo”. Nauczyciele zrobili nam ogromną frajdę.

Były kielbaski z grilla, zawody sportowe z nagrodami i pokaz judo. Pokaz był dla nas sporą sensacją, bo do tej pory nie zetknęliśmy się z takim sportem, a przy okazji mieliśmy świetną zabawę. Dwie zawodniczki

judo **Karolina i Alina** z Klubu „Gwardia” z Opola wytłumaczyły nam podstawowe zasady tej dyscypliny i zorganizowały dla nas mini – turniej judo.

Redakcja „Bzyka i Spółki”



Wycieczka do Opola

Jak co roku w czerwcu następuje podsumowanie pracy uczniów. Takie podsumowanie zrobiła również pani Anna Gaszczyk, bibliotekarka w SP nr 2 w Ozimku. W wyniku tego nasza III klasa została wybrana najlepszymi czytelnikami w szkole.

W nagrodę wspólnie z panią bibliotekarką i wychowawczynią p. J. **Niedźwiedź** pojechaliśmy na wycieczkę do Opola.

W poniedziałek tj. 14.06.2010r. cała klasa spotkała się na dworcu PKP. Pierwszym celem naszej podróży była Biblioteka Główna. Tutaj dzięki uprzejmości pracowników dowiedzieliśmy się jaka jest „droga” książki, jakie zbiory znajdują się w bibliotece i co należy zrobić by wypożyczyć interesującą nas pozycję.

Potem zwiedziliśmy czytelnię, magazyny książek, w których panie przygotowują lektury dla wypożyczających i intrologatorię, w której przy pomocy dziwnych urządzeń (giloty-na) naprawiane są książki.

Następnym celem wycieczki było Radio Opole. I tutaj było super. Zostaliśmy oprowadzeni przez bardzo miłego pracownika radia. Mogliśmy na żywo zobaczyć pracę pani **Marzeny Śmierciak** prowadzącej program „W dobrym tonie”. Widzieliśmy studio nagrań, w którym akurat nagrywa-

no muzykę. Byliśmy w newsroomie, gdzie dziennikarze przygotowują się do swoich programów. Niektórzy z nas mogli przez chwilę wczuć się w rolę dziennikarza (założyć słuchawki, powiedzieć parę słów do mikrofonu).

Po tak udanej wizycie zjedliśmy posiłek, a potem były lody. Punktualnie o wyznaczonej godzinie zjawiliśmy się w TVP Opole, kolejnym miejscu naszej podróży. Tutaj największe wrażenie zrobiło na nas studio nagrań. Jak się okazało nie było zbyt duże, ale wyposażone w mnóstwo reflektorów, świateł, kamer, kabli. Mogliśmy się dowiedzieć jak wygląda praca w studio i w reżyserce. Na żywo podglądaliśmy pracę pana, który przygotowuje mapy pogodowe, a następnie je przedstawia. Zadowoleni i pełni nowych doświadczeń wróciliśmy do szkoły. W przyszłym roku szkolnym trzeba będzie znów przyłożyć się do czytania by wygrać super wycieczkę.

Uczniowie kl. III



Super nagroda dla super klasy

Rok szkolny 2009/2010 można uznać za udany. Między innymi dzięki świetnej działalności Samorządu Uczniowskiego, który wraz ze swoim opiekunem p. Barbarą Barzon zorganizował dla uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozimku wiele atrakcji, konkursów, akcji charytatywnych oraz dbał o dobre samopoczucie naszej społeczności uczniowskiej.

Jednym z głównych atrakcji była druga edycja konkursu SUPER KLASA, podczas którego klasy rywalizowały między sobą w różnych kategoriach, np.: higiena i estetyka osobista, kultura osobista, czystość szafek oraz klasy, frekwencja na lekcjach. Warto było dbać i starać się, gdyż nagrodą główną była całodzienna wycieczka do JURAPARKU w Krasiejowie, w całości finansowana przez Samorząd Uczniowski!!!!

Pod koniec kwietnia zostały podliczone wszystkie punkty zdobyte przez klasy, i

W klasach I – III – tytuł SUPER KLASA otrzymała KLASA III, której wychowawczynią jest p. Joanna Niedźwiedź.

W klasach IV – VI – tytuł SUPER KLASA otrzymała KLASA IV, której wychowawczynią jest p. Iwona Kucuczka – Mielczarek.

Radości i szczęścia nie było



* Co się wydarzyło w SP nr 2 * Co się wydarzyło w SP nr 2 * Co się wydarzyło w SP nr 2 *

końca!

SU nie zapomniał jednak również o tych, którzy się bardzo starali – uczniowie z klasy I i II wraz z wychowawczyniami, mogli delektować się pysznymi lodami, natomiast najlepsi uczniowie z klasy V i VI wzięli udział w projekcie ekologicznym organizowanym przez P. Annę Żaczek – nauczycielkę przyrody w naszej klasie.

21 czerwca SUPER KLASY wy-

jechały do JURAPARKU w Krasiejowie. Na pytanie: JAK SIĘ WAM PODOBALA WYCIECZKA? – uczniowie odpowiedzieli chórem – SUPER!

Korzystając z okazji, życzymy wszystkim uczniom oraz nauczycielom słonecznych wakacji oraz dużo odpoczynku!

Redakcja „BZYK & SPÓŁKA”



Nie przechowalnia, ale kuźnia talentów

Szkoła Podstawowa nr 2 w Ozimku znana jest w otoczeniu od tego, że kształci w klasach integracyjnych obok dzieci zdrowych dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Niejednokrotnie dla tych uczniów jest to jedyna szansa nauczenia się funkcjonowania w przyszłym dorosłym życiu.

Nasi nauczyciele oprócz tego, że są przedmiotowcami, posiadają kwalifikacje do pracy z dziećmi dysfunkcyjnymi a dodatkowo dużo cierpliwości i czasu, aby praca ta przyniosła jak najlepsze efekty i uśmiech dziecka.

Rok szkolny 2009/2010 był tego najlepszym dowodem a osiągnięcia naszych uczniów najlepszym świadectwem uczciwej i solidnej pracy pedagogów w SP nr 2 w Ozimku – Nowej Schodni. Oto wykaz największych osiągnięć uczniów naszej szkoły:

MARCEL SYGA, kl.V - finalista i laureat III miejsca Konkursu Recytatorskiego w Języku Niemieckim MŁODZIEŻ RECYTUJE POEZJĘ – etap wojewódzki;

SARAH KOTULA, kl. VI - finalistka w/w Konkursu, laureatka I miejsca Konkursu Wojewódzkiego ŚLAŚKIE BERANIE;

MICHAEL KOTULA, kl. V - laureat I miejsca Konkursu Wojewódzkiego ŚLAŚKIE BERANIE;

MICHAŁ BRYLCZAK, kl. V - laureat I miejsca Konkursu Wojewódzkiego ŚLAŚKIE BERANIE;

ANNA LYP, kl. IV - laureatka I miejsca konkursu ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPIŃSKIEGO – etap powiatowy, półfinalistka Konkursu Recytatorskiego w Języku Niemieckim – etap rejonowy;

PAMELA CZIOMPEL, kl. V - laureatka I miejsca konkursu ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPIŃSKIEGO – etap powiatowy, wyróżnienie w konkursie plastycznym RADIO DINEK – etap wojewódzki;

AGNIESZKA LYP, kl. I - laureatka I miejsca w konkursie miejskim MISTRZ PIĘKNEGO CZYTANIA;

OLA STRYCZEK, MATEUSZ

BARAN, SARAH KOTULA - wyróżnienia w konkursie wokalnym DO-RE-MI – etap gminny;

LUKASZ RATYŃSKI, kl. VI - laureat I miejsca w konkursie WIATR, HURAGAN, OGIEN, WODA – STRAŻAK ZAWSZE RĘKĘ PODA – etap powiatowy;

MATEUSZ GERES, kl. III - laureat II miejsca w/w konkursie;

BLAŻEJ KOŁODZIEJCZYK, kl. V - laureat III miejsca w/w konkursie; III miejsce Szkoły w Finale Powiatowym w Czwórboju LA: **Wioletta Leuenberg, Ewa Kowalska, Jadwiga Wojciechowska, Tatiana Przybył, Weronika Nowak;**

I miejsce Szkoły na najlepszy KOROWÓD MARZANKOWY;

Udział Szkoły w półfinałach powiatowych mistrzostw LA – **Wioletta Leuenberg**, kl. IV;

Udział Szkoły w sztafecie przełajowej: **W. Leuenberg, E. Kowalska, J. Wojciechowska, T. Przybył, W. Nowak, M. Kuczka, D. Ratyńska, A. Lyp;**

Nagranie i wydanie płyty z kółkami śpiewanymi przez uczniów naszej szkoły;

I miejsce Szkoły w Mistrzostwach Woj. Opolskiego Szkół Podstawowych Specjalnych i Integracyjnych SZUWAREK 2010;

II miejsce Szkoły w XXII Sptawikowych Zawodach Wędkarskich z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W/w osiągnięcia mogą przekonać niejednego rodzica, że warto zapisać dziecko do naszej szkoły. A my gwarantujemy, że w *naszej kuźni* wykujemy niejednego młodego talent.

Ważne dla Ciebie ... ważne dla Ciebie ...

Jeżeli żyjesz w rodzinie, w której ktoś nadmiernie pije, sam masz problemy z alkoholem lub narkotykami, jeżeli jesteś ofiarą przemocy, nie możesz porozumieć się z rodzicami, nie możesz znaleźć się w otaczającej rzeczywistości lub chcesz po prostu porozmawiać o sobie z życzliwą osobą.

Zadzwoń do telefonu zaufania (077) 4436 888

Poniedziałek godz. **18.00 – 20.00**
Uzyskasz poradę w każdym z wymienionych problemów.

Możesz również zasięgnąć bezpłatnej porady psychologa w bezpośrednim kontakcie w trakcie dyżurów, które pełnione są w Ośrodku Profilaktyki przy ul. Dłuskiego 13 w Ozimku (budynek żłobka).

Poniedziałek godz. **15.00 – 20.00**
Piątek godz. **8.00 – 13.00**

Jeżeli cierpisz z powodu picia bliskiej Ci osoby grupa AI.-Anon zaprasza Cię na spotkania w każdą **środę o godz. 18.00**

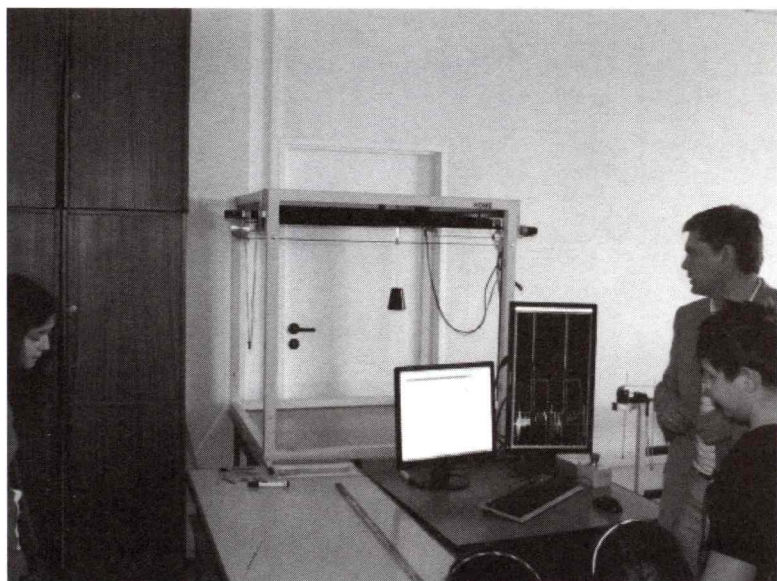
Miejsce spotkań- Ośrodek Profilaktyki w Ozimku
ul. Dłuskiego 15 (przy budynku żłobka).

* Co się wydarzyło w SP nr 1 * Co się wydarzyło w SP nr 1 * Co się wydarzyło w SP nr 1 *

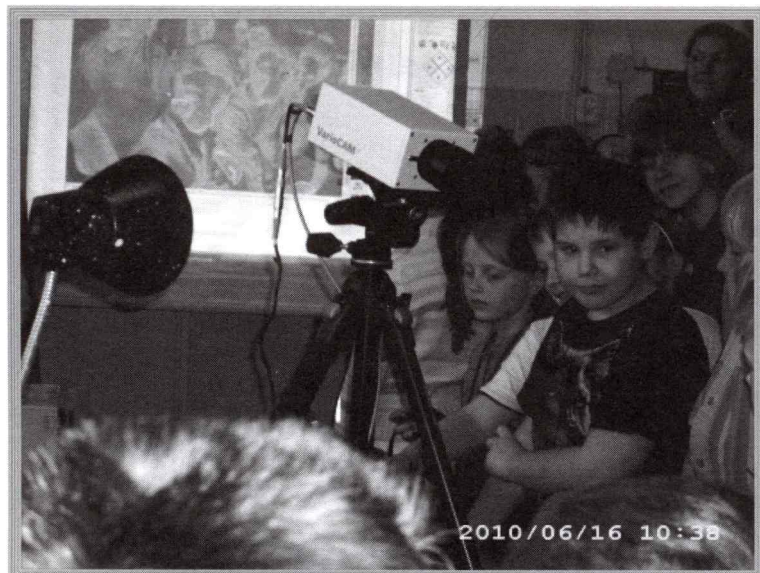
„Jedyneczka” na Politechnice Opolskiej



Pioruny w zamkniętym pomieszczeniu Laboratorium są jeszcze głośniejsze niż w rzeczywistości.



Suwnica podobna do tych, jakie znajdują się w naszej hucie. No może trochę mniejsza...



Im wyższa temperatura, tym więcej czerwonego koloru na obrazie z kamery.

Czerwiec to w szkołach, tych „niższych” i wyższych okres gorączkowych zaliczeń i ostatnich poprawek. W tych pierwszych to również przyjemny czas wspólnych wyjazdów i wycieczek, przed dwumiesięczną przerwą na wakacje, a dla absolwentów ostatnie wrażenia związane ze szkołą.

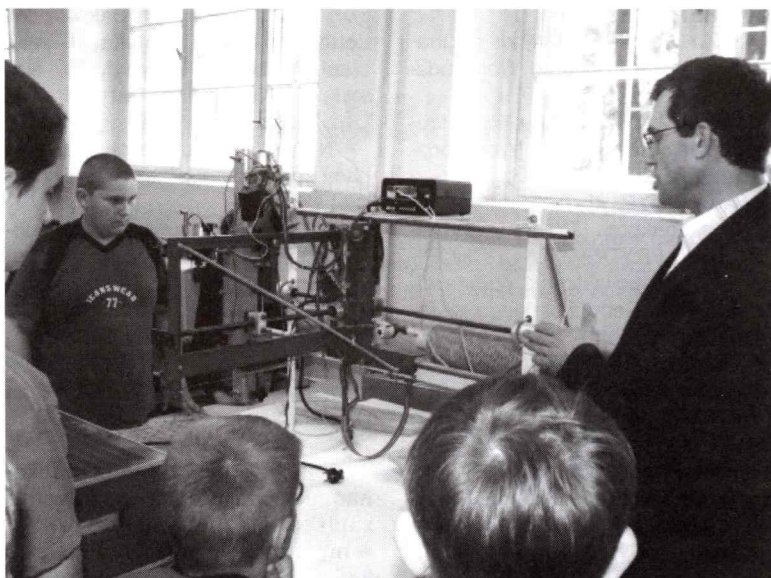
16 czerwca 2010r. uczniowie naszej szkoły wybrali się na wycieczkę, na Politechnikę Opolską. Znaleźli się tam nieprzypadkowo. Wcześniej 13-14 czerwca w Opolu organizowany był Opolski Festiwal Nauki w ramach, którego wiele uczelni otwierało swoje drzwi dla uczniów szkół podstawowych i średnich. My dzięki uprzejmości pana dr inż. **Jacka Kornia**, który zorganizował naszą wizytę i był naszym przewodnikiem, mogliśmy zwiedzić kilka wybranych laboratoriów na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Była to pierwsza, taka wyprawa uczniów naszej szkoły na wyższą uczelnię.

Naszą wędrowkę po Politechnice zaczęliśmy od Laboratorium Techniki Wysokich Napięć. Tam dr inż. **Sebastian Borucki** pokazał jak można wywołać wyładowania elektryczne w laboratorium, pomiędzy dwoma przewodami, w których płynie prąd, (radzimy nie próbować tego doświadczenia w domu). To, co zazwyczaj można zaobserwować podczas burzy, tj. błyski i grzmoty, doświadczyliśmy w pomieszczeniu laboratorium. Biało- niebieskie błyski i wszechogarniający huk przy-

pominały atmosferę prawdziwej burzy, brakowało tylko deszczu.

Inne wrażenia czekały na nas w Laboratorium Elektroenergetyki, które przypominało wielką kotłownię z dużą ilością rur i zaworów. Pan prof. **Sławomir Zator** opowiadał o tym skąd się w domu bierze ciepło? Dowiedzieliśmy się, że woda w rurach, dochodząca do budynku politechniki ma 130°C, a mimo to nie wrze. Największe zainteresowanie wśród uczniów wzbudziła kamera termowizyjna, dzięki niej mogli zobaczyć na ekranie ciepło emitowane przez ciało ludzkie, w postaci zielono- czerwonych plam.

W kolejnych dwóch laboratoriach uczniowie mogli przekonać się o tym, jak wielki wpływ na życie ludzi i ich komunikowanie się mają nowoczesne rozwiązania techniczne. W Laboratorium Telekomunikacji dr inż. Ryszard Kopka zaprezentował światłowód, dzięki któremu możliwe jest przesyłanie olbrzymiej ilości danych w obu kierunkach równocześnie. Każdy mógł zobaczyć, jak wygląda ten niepozorny „kabelek”, przez który płynie światło. W Laboratorium Techniki Mikroprocesorowej u pana dr inż. **Mirosława Szmajdy**



To też jest robot.



* Co się wydarzyło w SP nr 1 *

„młodzi adeptci” przekonali się, że procesory mają wszechstronne zastosowanie, począwszy od sterowania światełkami choinkowymi, poprzez telefony komórkowe, a skończywszy na złożonych systemach komputerowych sterujących skomplikowanymi procesami technologicznymi. Korzystając z telefonu nikt nie zastanawia się, co sprawia, że wysyłają i przyjmują informacje. Jakież było ich zaskoczenie, kiedy wzięli w rękę odpowiedzialny z te procesy mikroprocesor wielkości znaczka pocztowego, podobny do tego, jaki jest w telefonie komórkowym.

I wreszcie pora na Laboratorium Automatyki dr inż. **Jacka Kornia**ka, w którym również występowały mikroprocesory. Jednak nie w roli głównej. Na pierwszym planie było wahadło i model suwnicy. Suwnica podobna do tych, jakie znajdują się w naszej hucie, tylko była ich miniaturą. Śmiałkowicie próbowali rozkołysać ciężarek zawieszony na suwnicy, ale ta skutecznie przywracała go do pierwotnej pozycji, a wszystko dzięki zaprogramowanym algorytmom. No i oczywiście mikroprocesory miały również w tym swój udział.

Aż trudno uwierzyć, że tyle nowych i ciekawych informacji można pochłonąć w tak krótkim czasie. A to jeszcze nie koniec wycieczki. Teraz udaliśmy się na ul. Luboszycką do innego budynku Politechniki. W cza-

się, kiedy pan kierowca kluczył zatłoczonymi ulicami Opola, pan dr Korniak urządził konkurs wiedzy o tym, co uczniowie zapamiętali z pobytu w poszczególnych laboratoriach. Poprawne odpowiedzi nagradzane były koszulkami, kubkami i kalendarzykami z logo Politechniki.

Nasza wyprawa zakończyła się w Laboratorium Robotyki, gdzie pan mgr inż. **Paweł Wosik** objaśnił działanie robotów przemysłowych, począwszy od najprostszycy. Pokazał prace studentów – roboty „samochodziki” i duży robot, który służył wcześniej do zgrzewania blachy w fabryce Opla.

Wycieczka spotkała się z dużym zainteresowaniem swojej grupy uczniów klas III, V i VI-tych. Niektórym nie udało się „dostać” na listę, ale być może w przyszłym roku szkolnym będą mieli taką możliwość. Wszyscy z uwagą słuchali pierwszych wykładów i śledzili przebieg doświadczeń. Dla jednych ciekawe przeżycie, a dla niektórych naszych uczniów być może będzie to „ziarenko”, które zaowocuje kiedyś wyborem studiów na tej uczelni.

Serdecznie dziękujemy p. dr inż. Jackowi Korniakowi za umożliwienie poznania Politechniki i pokazanie jej w interesujący, przystępny sposób.

*Dorota Olearczyk,
nauczyciel PSP1 w Ozimku*

A co o pobycie na politechnice mówią sami uczniowie:

Paulina Kinast, kl III A:

- Najbardziej zainteresowało mnie Laboratorium Wysokich Napięć, gdzie pan pokazywał urządzenia, w których przeskakiwały iskry - białe lub niebieskie i Laboratorium Robotyki, gdzie widziałam roboty małe i duże. Pan pokazywał, jak one się poruszają i wyręczają ludzi w pracy.

Kacper Chlebosz, kl V A:

- Politechnika do tej pory kojarzyła mi się z długimi i nudnymi wykładami. Tymczasem wycieczka była całkiem fajna. Okazało się, że chemia i fizyka mogą być ciekawe. Mnie szczególnie zainteresowało doświadczenie wykorzystania wysokiego napięcia do wytworzenia wyładowań elektrycznych. Wyglądały one jak prawdziwe pioruny, tylko były małe i niegroźne.

Julia Olearczyk, kl III B:

- Widziałam model suwnicy, na której zawieszony był ciężarek. Próbowaliśmy go rozkołysać, ale suwnica sterowana przez komputer utrzymywała go w pionie. Widziałam kiedyś podobną w hucie, ale była o wiele większa, teraz dowiedziałam się jak ona działa.

Piłkarski turniej na „Orliku”**Wygrały „Stokrotki”**

Na rozpoczęcie letnich wakacji, na boisku „Orlik 2012” w Ozimku odbył się młodzieżowy turniej piłkarski „Wygraj z VISA”, zorganizowany przez animatorów sportu Łukasza Obrębskiego i Adama Frąka, we współpracy ze Szkolnym Związkiem Sportowym.



Na „Orliku” walczyły dziecięce drużyny piłkarskie.

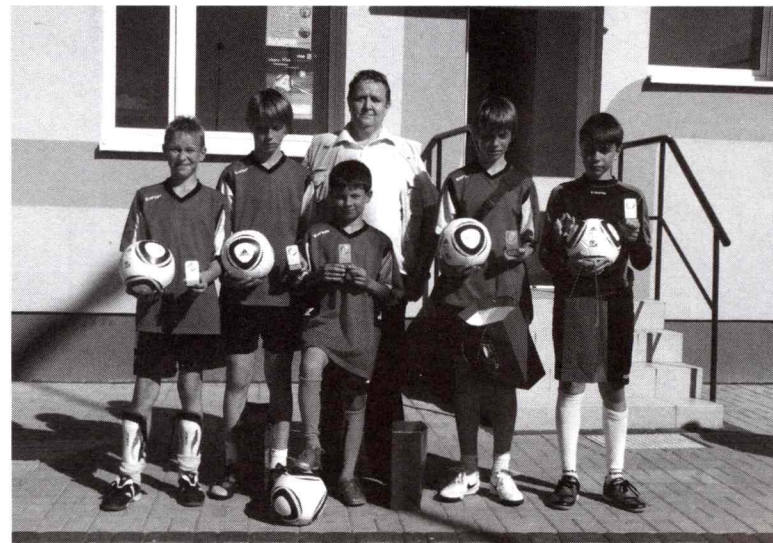
Rozgrywki trwały przez dwa dni i wzięło w nich udział dziesięć 5-osobowych zespołów (rocznik 1997 i młodsi) z gminy Ozimek oraz gościnnie z Chrzastowic. Eliminacje, rozegrane w sobotę 26 czerwca, przeprowadzono w dwóch grupach: w grupie „A” dwa pierwsze miejsca zajęły Grodziec i Szczedrzyk II, a w grupie „B” Stokrotki Ozimek i Szczedrzyk I. Rozegrano także pokazowy mecz piłki nożnej dziewcząt Chrzastowice – Schodnia, wygrany wysoko przez drużynę z Chrzastowic.

W niedzielę (27 czerwca) po południu odbył się turniej finałowy. W kolejno rozegranych meczach Grodziec wygrał 5-0 ze Szczedrzykiem I, a Stokrotki pokonały 2-0 Szczedrzyk II. W meczu o trzecie miejsce Szczedrzyk I wygrał 4-1 ze Szczedrzykiem II, a w meczu o pierwsze miejsce lepsze okazały się Stokrotki, pokonując 2-0 drużynę Grodzca. Wszyscy zawodnicy

otrzymali statuetki oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Burmistrza Ozimka oraz firmę VISA. Każdy zawodnik zwycięskiej drużyny dostał w nagrodę replikę piłki Jabulani (oficjalnej piłki MŚ w RPA), a zdobywcy drugiego miejsca – koszulki VISA.

Finałiści turnieju występowali w składach: Stokrotki Ozimek – **Radosław Rogowski, Rafał Jurczyński, Miłosz Ciekalski, Bartosz Włoch, Radosław Włoch** – opiekun **Remigiusz Jurczyński**; Grodziec – **Stiwen Kanty, Krzysztof Soszka, Paweł Pastuch, Marcin Łęgorz, Tomasz Pawlicki** – op. **Anna Zaczek**; Szczedrzyk I – **Dawid Joniec, Mateusz Czech, Dawid Klimas, Patryk Mateja, Marek Kostka**; Szczedrzyk II – **Tomasz Feliks, Dawid Wiesiołek, Aleksander Gonsior, Feliks Frasek, Mateusz Gajda, Patryk Schnotalla** – op. **Jens Frasek**.

(jad)



Zwycięzcami turnieju zostały „Stokrotki” z Ozimka.

Festyn LZS Szczedrzyk

Weekend sportu i zabawy

Klub sportowy LZS Szczedrzyk, we współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Szczedrzyka, już po raz dwunasty zorganizował letni festyn. W sobotę 3 lipca na boisku piłkarskim odbył się turniej piłki nożnej oldboyów, a wieczorem w namiocie na placu św. Mikołaja – zabawa taneczna. W niedzielę po południu odbywały się tam występy, a dwudniowy festyn zakończyła kolejna zabawa. Była także loteria fantowa, sprzedaż ciast domowego wypieku i inne atrakcje.

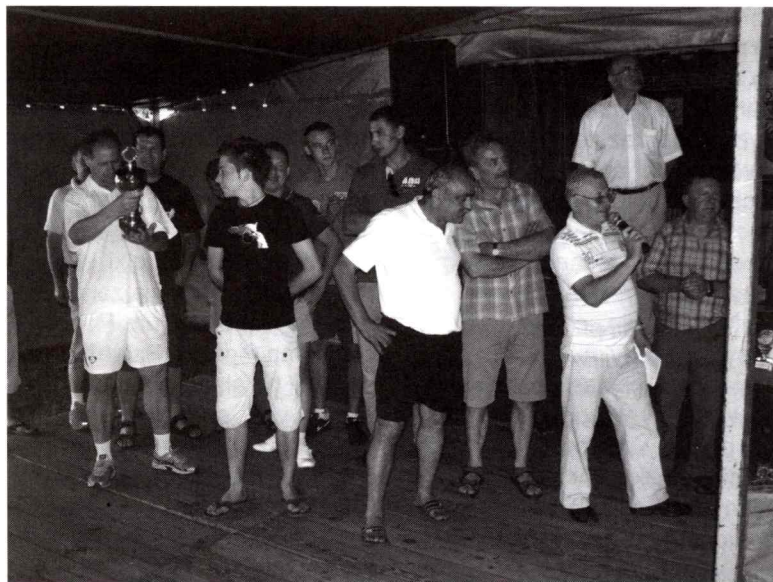
W turnieju piłkarskim oldboyów o Puchar Burmistrza Ozimka zmierzyły się trzy zespoły, grając systemem „każdy z każdym”. Zwyciężył **Quo Vadis Zabrze Makoszowy**, który pokonał 4-0 Olzę Pogwizdów i 1-0 oldboyów Szczedrzyka. Drugie miejsce zajęł **All Stars Szczedrzyk**, pokonując 2-0 Olzę Pogwizdów, która zajęła trzecie miejsce. Zwycięzcy grali w składzie: **Marek Latos, Roman Drewniak, Marian Mleczek, Adam Mos, Grzegorz Skupiń, Krzysztof Gradek, Robert Stotarczak, Damian Szczyrba, Krzysztof Widuch, Marek Mazurek, Adam Szczyrba, Ryszard Bęben, Robert Mińkowski i Damian Paleta**. Gospodarzy turnieju reprezentowali: **Mirosław Wiesiołek, Adrian Puzik, Michał Grabowski, Jan Podolski, Dariusz Juszczyzyn, Piotr Hadasik, Hubert Wiesiołek, Janusz Kuczer, Andrzej Mateja, Bogdan Januszewski, Rajmund Klica, Janusz Michna i Jan Labus**. Sędziowali: **Krzysztof Witkowski i Józef Włodarczyk**.

Po przerwie na wspólne obejrzenie meczu Niemcy – Argentyna, w namiocie na placu św. Mikołaja odbyło się podsumowa-

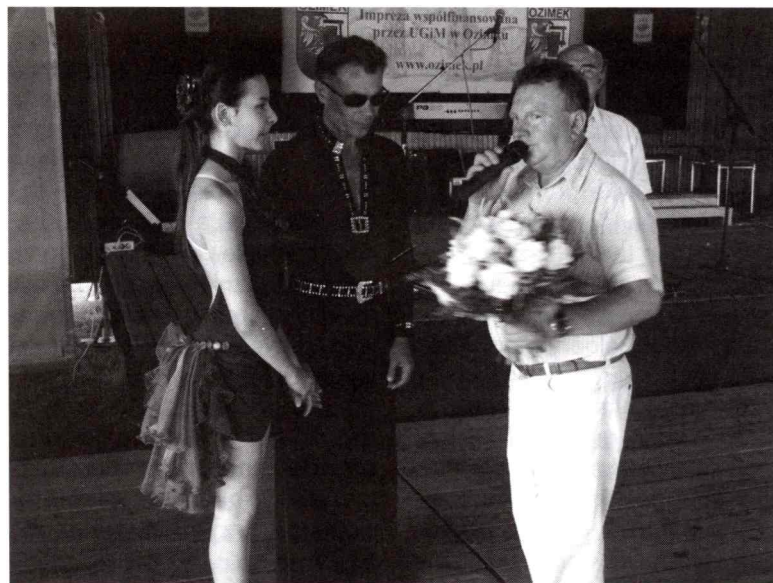
nie i zakończenie turnieju. Puchary i upominki kapitanom wszystkich drużyn wręczył burmistrz **Jan Labus** w towarzystwie wicestarosty Rymarzowa, a od niedawna Honorowego Obywatela Ozimka **Jaroslava Kali** oraz prezesa LZS Szczedrzyk **Alfreda Wieszołka**. Wieczorem do tańca grał zespół muzyczny „Factor”.

Niedzielne popołudnie rozpoczęły konkursy, gry i zabawy dla dzieci. Przed publicznością wystąpiła para taneczna **Artur Wyrwich – Angelika Czarnecka**, a podczas śląskiej biesiady uczestników festynu bawił zespół „Dwa kamraty” z Mikołowa oraz prowadzący całą imprezę **Marcin Wilczek**. Wieczorem do tańca grał zespół muzyczny „Paradox”. Odbyło się także losowanie głównych nagród loterii fantowej, zorganizowanej przy pomocy sponsorów, którym prezes LZS Szczedrzyk składa serdeczne podziękowania. Szczególnie dziękuje za pomoc w organizacji festynu przewodniczącemu Stowarzyszenia Przyjaciół Szczedrzyka **Kazimierzowi Udolfowi** oraz wszystkim zaangażowanym w przeprowadzenie imprezy.

J. Dziuban



Zdobywcą pucharu burmistrza został Quo Vadis Makoszowy.



Wystąpiła para taneczna Artur Wyrwich – Angelika Czarnecka.



Na boisku w Szczedrzyku zmierzyły się trzy drużyny oldboyów.



Uczestników festynu bawił zespół „Dwa kamraty” z Mikołowa.

* Dni Ozimka * Dni Ozimka * Dni Ozimka * Dni Ozimka * Dni Ozimka * Dni Ozimka * Dni Ozimka *

Tytuły, honory, koncerty

Uroczystą sesją Rady Miejskiej, podczas której wręczono tytuły „Honorowy Obywatel Ozimka” oraz Tytuły Honorowe „Zasłużony dla Gminy Ozimek”, rozpoczęły się tegoroczne Dni Ozimka. To była największa impreza w roku.

Tytuły „Honorowy Obywatel Ozimka” nasi rajcowie postanowili przyznać staroście i wicestaroście zaprzyjaźnionego czeskiego Rymarzowa. Otrzymali je więc **Petr Klouda** oraz **Jaroslav Kala**. Obaj znani są z sympatii do naszej gminy, pomocy. Natomiast Tytuły Honorowe „Zasłużony dla Gminy Ozimek” przypadły **Eryce Świerc** oraz **Krzysztofowi Spałkowi**.

Podczas Dni Ozimka gościmy delegację przyjaciół z czeskiego Rymarzowa i Przerowa, słowackich Krompachów oraz niemieckich miast Heinsberg i Schotten.

Zabawa podczas „Dni Ozimka”

była na przystawki sto i dwa. „Czerwone Gitary” rozpalili publiczność. Koncert zespołu wzruszył starszych słuchaczy, bawił młodszych. Ale też inne propozycje estradowe cieszyły się wielkim powodzeniem. W niedzielę na przykład tłumy ozimian oglądały prezentację zespołów działających w gminie, choć dzień wcześniej delektowaliśmy się występami przyjaciół z granicznych. W niedzielę wieczorem z kolei zachwylił nas Szymon Wydra i zespół Carpe Diem.

Niestety, tegoroczne Dni Ozimka przeszły już do historii.

WIT



Na zdjęciu od lewej: Jaroslav Kala, Petr Klouda, Joachim Wiesbach - przewodniczący RM w Ozimku, burmistrz Ozimka Jan Labus, Eryka Świerc i Krzysztof Spałek.



Krzysztof Spałek

Syn Pawła i Alicji, urodzony 15 marca 1970 roku w Ozimku. W 1985 r. ukończył Szkołę Podstawową w Krasiejowie, w 1989 r. Liceum Ogólnokształcące w Zawadzkiem, a w 1994 r. uzyskał tytuł magistra biologii na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1999 r. obronił na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego pracę doktorską pt.: „Chronienie i rzadkie rośliny naczyniowe w zbiorowiskach roślinnych Równiny Opolskiej”.

Od 1994 r. z Uniwersytetem Opolskim, gdzie od 1999 r. piastuje stanowisko adiunkta w Zakładzie Geobotaniki i Ochrony Szaty Roślinnej w Katedrze Biosystematyki. Od tego też

roku jest biegłym Wojewody Opolskiego w zakresie ochrony przyrody. Pan Krzysztof est również Wiceprzewodniczącym Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Wydziału III – Nauk Przyrodniczych, członkiem Wojewódzkiej Komisji do Spraw Oceny Oddziaływania na Środowisko, współzałożycielem i członkiem Stowarzyszenia Miłośników Krasiejowa.

Jest autorem licznych publikacji naukowych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, oraz opracowań dotyczących geografii roślin, fitosocjologii i ochrony przyrody. Jest również współredaktorem pierwszej w Polsce regionalnej „Czerwonej księgi roślin województwa opolskiego”, odkrywcą nowych dla Polski zbiorowisk roślinnych, autorem publikacji popularnonaukowych, folderów oraz albumów, fotografem przyrody i publicystą. **Jest przede wszystkim prekursorem i odkrywcą stanowiska palentologicznego w Krasiejowie, które należy do największych i najciekawszych na świecie. Dzięki odkryciu tego stanowiska Śląsk Opolski i Polska zaistniała na palentologicznej mapie świata.**



Eryka Świerc

Córka Jana i Anny, urodzona 29 grudnia 1933 roku w Biestrzynie. Całe swoje dorosłe życie związała z aktywnością na rzecz rodzinnego Biestrzyna i gminy Ozimek. W 1975 roku założyła zespół folklorystyczny „Dzióbki” i do chwili obecnej sprawuje funkcje kierownika zespołu.

Działalność Pani Eryki Świerc związana jest również z aktywną działalnością na rzecz edukacji regionalnej dzieci i młodzieży. Jest ona animatorem kultury żywo zaangażowanym w działalność kulturalną na terenie miasta i gminy Ozimek, ciągle poszukuje kolejnych członków zespołu, gdyż następuje w jego szeregach naturalna wymiana pokoleń. Jest osoba o wielkim autorytecie we własnym środowisku.

Pani Eryka Świerc została odznaczona: odznaką Honorową „Zasłużonemu Opolczyźnie” oraz odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” przyznawaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Jej zespół otrzymał Honorowy Dyplom Ministra Kultury i Sztuki, a Pani Eryka została uhonorowana wpisem do „Księgi Ludzi Zasłużonych dla Województwa Opolskiego”. Pani Eryka również była laureatką Nagrody dla Animatorów i Twórców Kultury Marszałka Województwa Opolskiego.

dziectwo kultury i przyrody jako element łączący narody (2005 r.); 3. Mamy słowiańskie korzenie (2008 r.); 4. Wspólne korzenie gmin Ozimek i Rymarov (lata 2008/2009); 5. Ozimskie Dni Partnerstwa (2009 r.); Rýmařovskov Opolském vojvodstvi (2009 r.); 7. Spotkajmy się na moście w Ozimku. Promocja kultury i turystyki polsko-czeskiego pogranicza (2010 r.)

Realizacja powyższych projektów przyczyniła się do wzajemnego poznania naszych gmin, ich historii, kultury i walorów turystycznych. Dzięki nim możliwa była wymiana grup dzieci i młodzieży, a także dorosłych – turystów, animatorów kultury, wędkarzy, myśliwych, strażacy spotykają się podczas corocznego Memoriału Jana Suka – po prostu mieszkańców naszych gmin.

Za pośrednictwem władz Rýmařova uzyskaliśmy możliwość pozyskania środków unijnych przy współpracy z miastem Prerov. Poprzez Rýmařov poznaliśmy też przyjaciół z Krompach. W celu umożliwienia pozyskania środków miejscowościom leżącym wokół Rýmařova podpisano akt partnerstwa pomiędzy tymi miejscowościami a Gminą Ozimek.

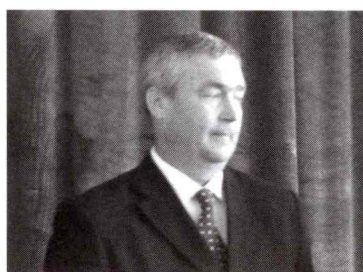


Jaroslav Kala

Syn Jakuba, urodzony 26 maja 1958 roku, obywatel Republiki Czeskiej, Zastępca Starosty w Rýmařovie. Swoje życie zawodowe rozpoczął od kolejnictwa kończąc w tym kierunku szkołę zawodową i średnią. W roku 1958 ukończył Wydział Inżynierii Mechanicznej VUT Brno, a w 1995 studia menadżerskie w Českošvýcarská firma Meter s.r.o.

Obecnie jest Członkiem Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej. W 1992 r. uczestniczył w wyborach do Parlamentu Republiki Czeskiej, od 2000 r. pełnił funkcję radnego sejmiku Moravskoslezského kraje, a w roku 2008 był członkiem rady regionu. Od 1990 r. jest radnym Rady Miejskiej w Rýmařovie i drugą kadencję pełni funkcję Zastępcy Starosty odpowiadając za: rozwój gminy, edukację, inwestycje i budownictwo, ochronę środowiska, a także współpracę międzynarodową.

Zakres wykonywanych obowiązków, a także zainteresowania sprawiły, że Pan Jaroslav Kala szczególnie zaangażował się we współpracę pomiędzy naszymi gminami. Podobnie jak w przypadku Pana Starosty Petra Kloudy znalazło to odzwierciedlenie w realizacji różnych projektów.



Petr Klouda

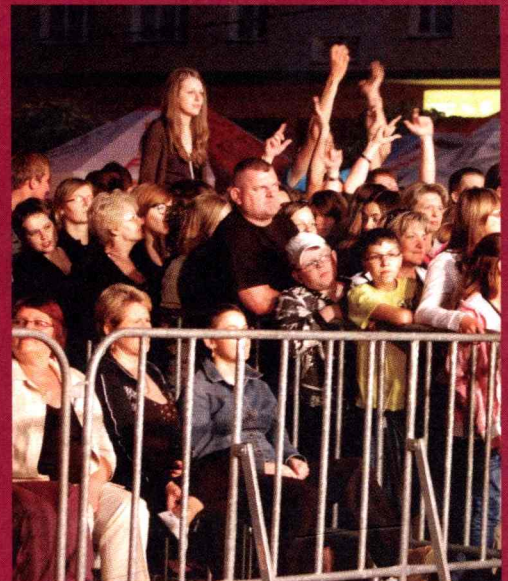
Syn Františka, urodzony 5 października 1959 roku, obywatel Republiki Czeskiej, Starosta Rýmařova.

Ukończył Wydział Inżynierii VUT Brno na kierunku ekonomia zarządzania inżynierii i w pracy zawodowej związany był z przedsiębiorstwami świadczącymi usługi komunalne, szczególnie w zakresie ciepłownictwa.

W roku 2002 został wybrany Starostą Rýmařova, którą to funkcję sprawuje do chwili obecnej. Dzięki jego zaangażowaniu Gminy Rýmařov i Ozimek zrealizowały, a także realizują wiele wspólnych projektów współfinansowanych przez Unię Europejską: 1. Rozwój turystyki w Gminie Ozimek (2005 r.); 2. „Świat Przyjaciół” – Dzie-

„DNI OZIMKA” w obiektywie Ryszarda Bożyma





Splawikowe mistrzostwa gminy

Najlepsze Jedlice

Wędkarze z naszej gminy uczestniczyli w rywalizacji o Puchar Burmistrza Ozimka. 20 czerwca na akwenie w Biestrzynniku odbyły się splawikowe zawody wędkarskie, w których wzięły udział 15-osobowe (10 seniorów + 5 juniorów) ekipy kół PZW z Ozimka, Jedlic i Szczedrzyka oraz gościnnie 3-osobowa reprezentacja wędkarzy z Kolonowskich. Organizatorem tegorocznych zawodów było Koło PZW w Szczedrzyku.

Rywalizację drużynową wygrało Koło PZW Jedlice – 10.910, przed Ozimkiem – 7.280 i Szczedrzykiem – 2.740 pkt. Indywidualnie wśród seniorów triumfował **Marcin Osada** z Ozimka – 2.200, który wyprzedził **Piotra Kwiecińskiego** – 2.180 i **Mirosława Czaprackiego** – 2.080 pkt. (obaj z Jedlic). Najlepszym juniorem został **Mariusz Mularczyk** – 2.200, drugie miejsce zajął **Michał Spyra** – 960 (obaj z Jedlic), a trzecie **Mariusz Nieświec** z Ozimka – 540 pkt. Puchary, dyplomy i nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego wręczył zwycięzcom poszczególne klasyfikacji burmistrz

Ozimka **Jan Labus**, w asyście wiceprezesa Zarządu Okręgu PZW w Opolu **Wiesława Misia** oraz prezesa Koła PZW w Szczedrzyku **Krzysztofa Wolnego**.

Zarząd Koła PZW Małapanew w Ozimku podziękował burmistrzowi za wspieranie sportu wędkarskiego wśród dzieci i młodzieży, wręczając mu pamiątkową statuetkę, a **Michał Jończyk** otrzymał dyplom i nagrodę za pełnienie funkcji moderатора strony internetowej ozimskiego koła wędkarskiego. Zawody zakończono wspólnym poczęstunkiem.

(jad)



Zwycięzcy zawodów wędkarskich o puchar Burmistrza Ozimka.



Wędkarze podziękowali burmistrzowi za wspieranie ich sportu.

Rajd samochodowy hutników

0 Puchar Burmistrza

Turystyczny Samochodowy Rajd Hutników jest tradycyjną imprezą, organizowaną co roku przez sekcję motorową M-GTS „Siódemka” Ozimek. Przed laty jej sponsorem i fundatorem nagród dla zwycięzców była Huta Małapanew, a obecnie rozgrywany jest o Puchar Burmistrza Ozimka.



Zalogi pokonywały trasę według tzw. itinerera.



Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy.

Z „hutniczego” charakteru imprezy pozostało to, że start i meta rajdu usytuowane są przy II bramie huty oraz z założenia jej majowy termin. Z założenia – gdyż w tym roku, z powodu sytuacji powodziowej w gminie, rajd odbył się dopiero w drugim wyznaczonym terminie, tj. w sobotę 3 lipca. Załogi miały do pokonania według tzw. itinerera, czyli przygotowanej przez organizatorów mapki, trasę długości około 40 km wokół Jezior Turawskich: z Ozimka przez Szczedrzyk, Turawę i Dylaki z powrotem do Ozimka. Na pięciu punktach kontroli przejazdu odbywały się konkurencje zręcznościowe, test ze znajomości przepisów ruchu drogowego, manewrowanie samochodem, kontrola wyposażenia itp. Zadania na „sposzregawczość” mieli również do wykonania piloci, którzy m.in. liczyli znaki ograniczenia prędkości jazdy, sumę liczb umieszczonych na

budynkach mijanych remiz strażackich czy też identyfikowali ze zdjęć różne obiekty znajdujące się na trasie rajdu. O końcowej klasyfikacji decydowała suma zdobytych punktów, które skrupulatnie liczyła komisja sędziowska.

Pierwsze miejsce zdobyli **Andrzej i Justyna Włoch**, drugie **Cezary i Bogusława Chyra**, a trzecie **Wojciech i Stanisław Sowa**. Z rąk komandora rajdu **Marka Bagińskiego** i prezesa sekcji motorowej **Antoniego Czajewskiego** otrzymali oni puchary ufundowane przez burmistrza **Jana Labusa**. Pozostałe załogi zostały nagrodzone dyplomami.

Podsumowanie rajdu odbyło się przy ognisku w gospodarstwie agroturystycznym „Zagroda Admiralska” w Grodzcu i trwało do późnych godzin wieczornych. Humory wszystkim dopisywały.

J. Dziuban



HARMONOGRAM IMPREZ KULTURALNYCH - SIERPIEŃ 2010 r.

Termin	Czas	Miejsce	Przedsięwzięcie	Organizator
01-31.08. Niedziela- wtorek		Szczedrzyk, boisko LZS	Rozgrywki piłkarskie drużyn seniorów, juniorów, trampkarzy i młodzików	LZS Szchedrzyk
01.08. Niedziela	15.00	Schodnia	Festyn z okazji 525-tej rocznicy powstania wsi Schodnia	Sołtys, Rada Sołecka DFK, OSP
01-31.08. Wtorek- piątek	8.00-16.00	Prudnik Muzeum Ziemi Prudnickiej	Ekspozycja wystawy „W krainie dinozaurów”	Muzeum Ziemi Prudnickiej Dom Kultury w Ozimku
02-06. Poniedziałek- piątek	9.00-11.00	Szczedrzyk Filia Biblioteczna	„Lato w bibliotece” – zajęcia dla dzieci	Filia Biblioteczna w Szczedrzyku
07.08. Sobota		Prerov	Dni Św. Wawrzyńca – prezentacja programu przez zespoły z Gminy Ozimek	
08.08. Niedziela	16.00	Głuchołazy (Rynek)	Występ zespołu folklorystycznego „Dzióbki” z Biestrzynnika i „Grodziec” z Grodźca podczas festynu plenerowego.	Głuchołazkie Stowarzyszenie Dobroczynne Dom Kultury w Ozimku
14-15.08. Sobota- niedziela	15:00	Szczedrzyk, Plac Św. Mikołaja	15-lecie odpustów szczedrzyckich – festyn	Caritas, Rada Parafialna
15.08. Niedziela	16.00	Dębie	Koncert Ozimskiej Orkiestry Dętej z okazji 100 lecia kościoła parafialnego	
16-27.08. Pon.- środa-pt. Wtorek	14.30-16.00 10.00-12.00	Dylaki Filia Biblioteczna	„Wakacyjne przygody z ulubionymi bohaterami” – zajęcia dla dzieci	Filia Biblioteczna w Dylakach
16-30.08. Pon.- środa-pt.	10.00-12.00	Krasiejów Filia Biblioteczna	„Lato w bibliotece” – zajęcia dla dzieci	Filia Biblioteczna w Krasiejowie
16-31.08 Wtorki i czwartki	10.00-12.00	Ozimek Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna- Oddział dla dzieci i młodzieży	„Lato z pomysłem” – zajęcia dla dzieci	Oddz. biblioteki dla dzieci i młodzieży

UWAGA! TRWA NABÓR DO SEKCJI I ZESPOŁÓW DZIAŁAJĄCYCH PRZY DOMU KULTURY (PLASTYCZNA, TEATRALNA, WOKALNA, FOTOGRAFICZNA, TANECZNA, MAŻORETKI, BREAK DANCE, TANIEC ORIENTALNY) ZAPISY W SEKRETARIACIE DOMU KULTURY (pok.12, I piętro)

Gminne zawody pożarnicze: pojedynki polsko-czeski!

21 sierpnia na stadionie LZS w Grodźcu odbędą się Gminne Zawody Sportowo – Pożarnicze.

W szeregu konkurencji sprawnościowych i biegowych wystartują druhowie z jednostek Gminy Ozimek, ale też mocna grupa przyjaciół z czeskich gmin: Rymarov, Horne Mesto i Ryžovište. Zapowiada się pasjonujące widowisko.

Początek zawodów – godz. 11.00.

Schodnia - wielki festyn jubileuszowy

Z okazji 525-lecia swojego powstania Schodnia zaprasza na wielki festyn - w dniach 31.lipca - 1 sierpnia.

Rozpocznie go spotkanie przy obelisku (31.07 godz. 15.00) i późniejsza msza święta (godz. 15.30). W drugim dniu przewidziano między innymi pokazy strażackie. Przez cały festyn wiele zabaw i koncertów oraz bardzo dobrze wyposażony bufet.

Muzyka towarzyszyła człowiekowi od zarania dziejów

Wybijamy, gramy, śpiewamy, czyli żyjemy

Można stanowczo stwierdzić, że muzyka należała i należy do podstawowych potrzeb człowieka. Różne były koncepcje jej powstania, tak naprawdę jednak wywodzi się ona z naśladowania głosów zwierząt, śpiewu ptaków, nawoływania podczas polowań czy pracy.



Multanki z Przeczyc.

Za źródło muzyki przyjmuje się ludzki głos. Od momentu powstania dzieliła się prawdopodobnie na dwa oddzielne nurty. Jeden był związany z wierzeniami, muzykę wykonywano tu podczas oddawania bogom czci a dostęp do jej tajników mieli jedynie kapłani oraz osoby wysoko postawione w hierarchii społecznej. Druga sfera dotyczyła życia codziennego i odzwierciedlała ludzkie radości i smutki.

Zaczęło się od rytmu

Początkowo u pierwotnych plemion najważniejszym elementem muzycznym był rytm. Wybijano go uderzając maczugą lub dżdżem w ziemię, ale również klaszcząc w dłonie i klepiąc się po udach. Przypuszczalnie wszystko zaczęło się miliony lat temu za sprawą Homo Habilisa, który wystukiwał bardzo prosty rytm kamieniem o ścianę swojej jaskini. W późniejszym czasie do użytku weszły instrumenty perkusyjne: bębny, kołatki i grzechotki oraz przedmioty, z których można było wydobyć zwykle jeden dźwięk (gwizdki, rogi zwierzęce, cięciwy łuków). Z czasem zaczęto wytwarzać z nich instrumenty bardziej złożone – w gwizdku wywiercono więcej otworów i powstała fujarka a np. długość cięciwy skracano palcami.

Najstarszymi instrumentami, na jakie do tej pory natrafiono to flety wykonane z ko-

ści mamuta, łabędzia i sępa. Zabytki liczą 30000- 37000 lat a znaleziono je w Jurze Szwabskiej. Muzycy, którzy je wykonali żyli w okresie ostatniego zlodowacenia. Europę zamieszkiwali wtedy ostatni neandertalczyk i pierwsi ludzie współcześni. Flety z Niemiec mają konkurenta - otóż w słoweńskiej jaskini Divje Babe odkryto kawałek kości z dwoma otworami. Według niektórych specjalistów może to być również flet liczący aż 43000 lat. Znaleziska tak dużej ilości instrumentów oznaczają, że muzyka była dość powszechna wśród najstarszych Europejczyków.

Uważa się, że miała ona duży wpływ na rozwój więzi międzyludzkich. Około 3 tys. lat p.n.e. Summerowie stanowili społeczność, w której wiele dziedzin życia było doskonale rozwiniętych i to u nich pojawiła się profesja (wyszkolonego w swoim fachu) muzyka zawodowego. Wykopaliska archeologiczne doprowadziły do odkrycia instrumentów muzycznych Summerów i Babilończyków w postaci lutni, lir i harf. Egipskie instrumenty strunowe były niemal identyczne jak te z Mezopotamii, dodatkowo grano tu również na instrumentach dętych: obojach i fletach oraz (służących głównie do sygnalizacji) trąbach wojskowych. Największą wagę przymierzano w Egipcie do muzyki związanej z religią, ale muzykowano też dla przyjemności.

Boskie pochodzenie

Sztuka Grecka rozwinęła się z Egipskiej i Fenickiej. Muzykę łączono tu z ruchem i słowem, peanom i elegiom towarzyszyła często gra na różnego instrumentach przejętych na ogół od innych narodów. Grecy byli przeświadczeni o boskim pochodzeniu muzyki, ujawnia się to w legendach o Apollinie, Dionizosie i bożku Panie (opiekunie lasów i pasterzy), z którymi wiąże się gra na lirze, kitarze i fletni Pana. Naród ten miał duży wpływ na rozwój muzyki, Grecy, bowiem jako pierwsi próbowali użyć notacji muzycznej. Od Greków wiele dziedzin kultury w tym także muzykę przejęli Rzymianie. U nich miała ona charakter wyłącznie użytkowy – służyła przyjemności słuchaczy. Grano i śpiewano na igrzyskach, przyjęciach, weselach i pogrzebach. Muzyka ludowa w Rzymie rozwinęła się do tego stopnia, że przedstawiciele różnych zawodów mieli swoje własne pieśni.

Jednak największy rozkwit dokonał się w muzyce wojskowej, do której używano blaszanych instrumentów dętych. Na Dalekim Wschodzie (m.in. w Chinach) muzyka związana była ściśle z religią i filozofią. Szczególną wagę przywiązywano do związków z naturą. Mimo stosowania wielu instrumentów dętych i strunowych najważniejszą rolę w utworach odgrywało słowo.

Celtowie, (którzy swojego czasu przewinęli się przez nasze ziemie) jako lud miłujący piękno w każdej postaci nie odsta-

wali od innych narodów w tak ważnej dziedzinie, jaką jest muzyka. Do dziś funkcjonuje termin „muzyka celtycka” na określenie charakterystycznych smutnych ballad czy skocznych utworów tańecznych. U dawnych Celtów muzyka była nieodłącznym elementem uczt i świątecznych obrzędów. W dniu powszednim melodia i pieśń umilały życie kobietom podczas prac domowych, pasterzom na łąkach, myśliwym na łowach oraz wojownikom na wojennych wyprawach. Celtowie posiadali własne instrumenty, jednakże dzięki kontaktom z Grekami, Etruskami i Rzymianami poznawali również i adoptowali do własnych celów użytkowane przez nich instrumenty.

Import z chrześcijaństwem

Profesjonalna muzyka zachodnioeuropejska trafiła do Polski wraz z chrześcijaństwem (w tamtych czasach była ona całkowicie podporządkowana kościołowi). Znaleziska starożytnych instrumentów wskazują jednak, że jej pierwotna forma znana była już pradawnym mieszkańcom naszego kraju. Na cmentarzysku kultury łużyckiej (1400 lat p.n.e.) w Przeczycach odkopano multanki (regionalna nazwa fletni Pana). Ze względu na unikatowość tego odkrycia poza obszarem Morza Śródziemnego weszło ono do światowej literatury archeologicznej i muzykologicznej. Z kolei koło Malborka z jednej z odnóg Wisły - Nogaty wydobyto celtycki karnyks z II-II wieku przed Chrystusem. Z czte-



Orkiestra hutnicza.

rech zachowanych na całym świecie jest on jedynym egzemplarzem, który przetrwał w bardzo dobrym stanie.

Najstarszym polskim utworem jest pieśń weselna „Oj chmielu, chmielu”. Pierwsza kompozycja, której znany jest autor to XIII wieczna „**Gaude mater Polonia**” (Ciesz się matko Polsko) **Wincentego z Kielczy** - jest on zarazem pierwszym znanym z imienia kompozytorem polskim. Natomiast najstarszą polską pieśnią zachowaną wraz z nutami jest „**Bogurodzica**”. Ten szczególnie hymn narodowy pochodzi też z XIII wieku, jednak fragment melodii zaczerpnięty został ze znanego już w X wieku hymnu procesyjnego. Do zabytków muzyki polskiej należy również „**Breve regnum**”- pieśń żaków krakowskich oraz „**Hejnał Mariacki**”.

Rozwojem muzyki świeckiej zajmowali się trubadurzy i trubadurzy (wywodzący się z arystokracji wędrowni artyści i rycerze) śpiewający pieśni o miłości, polowaniach i polityce – w Polsce nazywano ich waganiami lub rybakami. **Głównym centrum muzycznym kraju był Kraków.** W związku z ożywioną działalnością w tej dziedzinie nastąpił rozwój drukarni muzycznych oraz warsztatów budowy instrumentów. Wybitnym producentem skrzypiec zwanym „polskim Stradivariusem” był Krakowianin urodzony w 1540 roku – **Marcin Groblicz**.

Na wioskach funkcjonowała muzyka ludowa związana z życiem codziennym i religijnym ludzi. Muzyka ta była przekazywana kolejnym pokoleniom drogą zapamiętywania a nie zapisu nutowego. Wielu sławnych kompozytorów wykorzystywało melodie ludowe w swoich utworach.

Saga rodu Röhrich

Śląsk to kopalnie i huty i ciężka w nich praca. To także **poczucie więzi rodzinnych, wychowanie w wierze, wspólne świętowanie a także umiłowanie muzyki i tańca.** Powoli wartości te ulegają zanikowi. Nie we wszystkich familiach jednak. **Nie wiadomo już dziś, od kiedy rodzina Röhrich związana jest z muzyką. Na pewno zajmował się nią urodzony w 1870 roku w Antoniowie Józef.** Grywał on na organkach ustnych a dodatko-

wo bardzo lubił śpiewać. Czynił to podczas pasania krów na pastwiskach nie zalanych jeszcze wtedy przez wody Jeziora Turawskiego. Miłość do muzyki przekazał swoim dzieciom (6 synom i 4 córkom). Najstarszy z nich również Józef podsuwał młodszym braciom do wyboru różne instrumenty, powstała w ten sposób **orkiestra rodzinna. W jej skład prócz Józefa wchodził: Paweł, Adolf, Konstanty, Robert i Alfons.** Dziewczeta nie garnęły się do publicznych występów, jednakże wszystkie umiały grać na pianinie. Zespół przygrywał na weselach, festynach i zabawach, które organizowali głównie karczmarze. Wstęp na nie był bezpłatny, zyski natomiast pochodziły z konsumpcji, z tego też opłacana była orkiestra. Żeniaczki, śmierć jednego z braci i wreszcie wojna, z której nie

natychmiast zjawiała się młodzież i zaczynały się tańce.

Pierwszych szlifów gry zespołowej nabywał kilkunastoletni Józef podczas procesji organizowanych przez poszczególne wioski parafii z okazji różnego rodzaju świąt kościelnych. Największe jednak umiejętności uzyskał podczas odbywania służby wojskowej w orkiestrze garnizonowej Technicznej Oficerskiej Szkoły Wojsk Lotniczych. W orkiestrze tej bowiem (wzorem najlepszych uczelni) wprowadzono muzyków we wszystkie tajniki gry na instrumentach, poczynawszy od rytmiki. Na krótko przed wojskiem Józef Röhrich był członkiem pierwszego zespołu jazzowego (działającego przy ozimskim domu kultury), założonego w 1956 roku przez **Zygryda Kapustę.** Jego wokalistką była kuzynka Józefa **Kry-**

nika odbywała się w nich w tych samych godzinach, zdecydował się zostać przy technikum.

Zawodowo przez 40 lat (aż do emerytury) związany był pan Röhrich z Hutą Małapanew. Należał także do tamtejszej orkiestry dętej, co było kontynuacją tradycji rodzinnych, ponieważ grał w niej również jego ojciec. Orkiestra stanowiła oprawę różnych uroczystości i imprez, uczestniczyła w koncertach, towarzyszyła także zmarłym hutnikom w ich ostatniej drodze oddając im tym swoisty hołd. Prócz tego pan Józef był współzałożycielem wielu grup muzycznych, na które (zważywszy, że nie było jeszcze wtedy dyskotek i zabaw przy magnetofonie) istniał w tamtych czasach duży popyt. W sumie (jak mówi żartobliwie) przedmuchał na instrumentach dętych 65 lat swojego życia.

Kilkadziesiąt lat temu wraz ze swoją małżonką Alicją przeprowadzili się z Antoniowa do Szczedrzyka. Wspólnie wychowali troje dzieci. Odziedziczony po przodkach talent a także kultywowanie tradycji spowodowało, że to pokolenie związało się już z muzyką zawodowo. **Korneliusz** uczęszczał do szkół muzycznych w Polsce i w Niemczech, obecnie gra na organach w hannoverskim kościele. Młodszy syn **Arnold** ukończył średnią szkołę muzyczną w Opolu, następnie studiował w Katowicach i Stuttgarcie. Przez 12 lat grał na instrumentach perkusyjnych w tamtejszej operze, tam również poznał swoją przyszłą żonę (rodzimą Warszawiankę) **Agnieszka**, która za dobre wyniki w nauce otrzymała stypendium do stuttgartzkiej uczelni muzycznej. Obecnie Arnold jest przedstawicielem niemieckiej firmy zajmującej się sprowadzaniem instrumentów muzycznych do Polski, żona Agnieszka natomiast pracuje w opolskiej szkole muzycznej.

Najmłodsza Anita (po mężu Grabowski) ukończyła szkołę średnią w klasie fortepianu a następnie Akademię Pedagogiczną o kierunku muzycznym w Cieszynie. Dziś - podobnie jak bratowa - przekazuje swoją wiedzę uczniom w szkole muzycznej w Opolu, uczy także rytmiki dzieci w wieku przedszkolnym. Do wejścia w świat muzyki powoli przysposabiają się już wnuki państwa Alicji i Józefa Röhrich.



Pierwszy w gminie zespół jazzowy.

wróciło dalszych dwóch muzyków przyczyniły się do rozpadu zespołu.

Po wojnie na „muzyczną drogę” zaczęło wchodzić następne pokolenie rodziny Röhrich. Kolejny Józef początkowo grywał ze swoim ojcem **Adolfem i wujem Konstantym.** Pierwsze próby na klarnecie (później grał z powodzeniem także na rogu tenorowym - tenorhornie, saksofonie, akordeonie, i perkusji) odbywały się również na pastwisku, aby go nie było słycać stawał szafas i okrywał go kocami. Kiedy otrzymał od ojca akordeon, zbudował przed domem ławkę. Gdy na niej siedział i przystępował do grania,

styna Röhrich (obecnie Musielok) z Ozimka a repertuar bandu stanowiły również utwory rockandrollowe. Na przeglądzie podobnych zespołów z całej Polski grupa uplasowała się na II miejscu, (nagrodą za I miejsce był wyjazd na zagraniczne występy, co było ewenementem w tamtych czasach).

Jeszcze wcześniej, bo po szkole podstawowej pan Józef stanął przed dylematem czy wstąpić do szkoły muzycznej - jak chciał jego ojciec, czy też za namową matki podjąć naukę w technikum odlewniczym. Przez rok uczęszczał nawet do obydwóch placówek, jednakże z powodu tego, że

Zakończenie III Etapu Rowerowego Rajdu Dookoła Polski

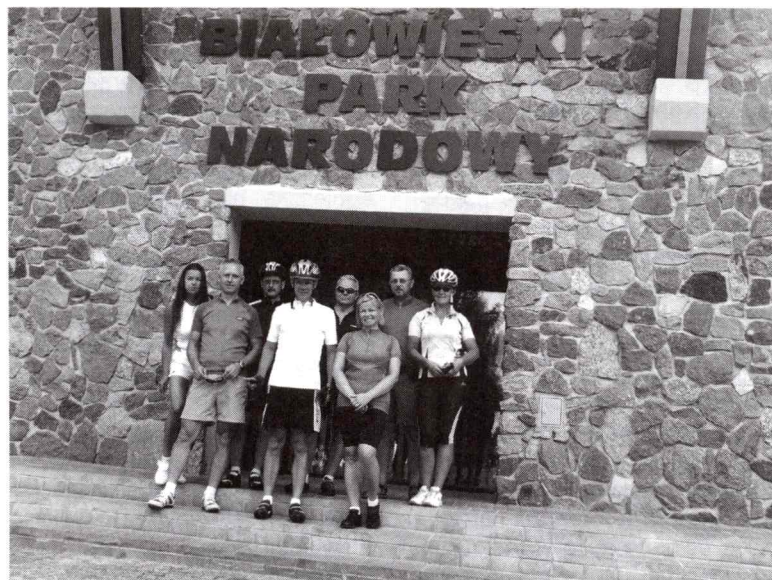
Podlaskie: pejzaż bardzo różnorodny



Przed meczetem w Bohonikach.



W Puszczy Białowiejskiej.



Muzeum Białowiejskiego Parku Narodowego.

Zgodnie z rocznym harmonogramem imprez turystyki kolarskiej członkowie KTK AMATOR Ozimek w składzie: Danuta Wiciak, Dorota i Ireneusz Terleccy, Dagmara Tyrcha, Wiesław Podboraczyński, Grzegorz Burda, Arkadiusz Sowa, Czesław Florecki i Adam Purwin zrealizowali III Etap Rowerowego Rajdu Dookoła Polski.

Naszą tegoroczną przygodę rozpoczynamy w Suwałkach. Zaraz na początek byliśmy umówieni na wywiad z Panią reprezentującą Suwalski Serwis Informacyjny, której opowiedzieliśmy, o planach, trasie, na koniec podarowaliśmy materiały promujące Ozimek, Krasiejów. (artykuł ze spotkania znajduje się na stronie <http://www.suwalki.info/news.php?page=4&topic=3>)

Uwarunkowania geograficzne i historyczne sprawiły, że województwo podlaskie jest miejscem współistnienia różnych narodów i kultur. Powstał tu specyficzny pejzaż kulturowy, charakteryzujący się wielością wyznaniową i bogactwem obrzędów. Od wieków żyją tu obok siebie Polacy, Białorusini, Tatarzy, Rosjanie, Żydzi. Do dzisiaj zachowały się tutaj naturalne krajobrazy, puszcze i lasy, jeziora oraz doliny rzek. O wyjątkowych walorach przyrodniczych regionu w skali Polski i Europy świadczą zespoły i elementy środowiska naturalnego objętego ochroną - Wigierski, Biebrzański, Białowiecki Park Narodowy.

Od samego początku towarzyszą nam przydrożne prawosławne krzyże, w prawie każdej miejscowości obok kościoła rzymsko-katolickiego stoją pięknie utrzymane cerkwie.

Odwiedzamy też Tatarskie Meczety w Bohonikach i Kruszynianach, nie odmówiliśmy sobie przyjemności skosztowania pysznych dań tatarskich o bardzo dźwięcznych nazwach, np. pieriekaczewnik, karzac, fyrszytk, kibiny, pieremiacze.

Bohonicki meczet - zbudowany w 1883 roku. Jest budowlą drewnianą, gdyż tylko takie wolno było budować Tatarom. Meczet wpisany jest na krajową listę zabytków. W 2005 r. poddany został gruntownemu remontowi (wymieniono m.in. elewację, okna, pokrycie dachowe).

Na pierwszy rzut oka przypomina niewielką cerkiewkę z cebulastą banią wieńczącą dach. Dopiero z bliska zauważymy, że owa bania to zwieńczona półksiężycem kopuła, kształtem podobna do kopuł najstojniejszych meczetów świata islamskiego. Zaopatrzona jest w okna ozdobione cieśliskim ornamentem. Meczet zbudowany jest na planie prostokąta z niewielkim gankiem z przodu.

Wewnątrz meczetu powinniśmy zwrócić uwagę na bardzo skromny

wystrój. Zobaczymy jedynie podstawki pod święte księgi, dywany, a na ścianach muhier (malowane bądź haftowane wersety Koranu). Ciekawość wzbudza też mihrab (wnęka określająca kierunek świętego miasta Mekki) i mimbar (rodzaj ambony, z której duchowny przewodniczył modlitwie).

Mizar, czyli cmentarz tatarski - największy cmentarz muzułmański w Polsce. Istnieje już od trzech wieków. Obecnie chowani są tutaj wierni mieszkający nawet w bardzo odległych miejscowościach.

Byliśmy też pod wielkim wrażeniem nabożeństwa prawosławnego w cerkwi pw. św. Mikołaja Cudotwórcy w Narewce wybudowanej pod koniec XIX wieku. Śpiewane pieśni, na trzy głosy, stwarzają niepowtarzalne odczucia.

Wzbudziliśmy niemałą sensację w lokalu wyborczym w Białowieży, gdzie w spodenkach kolarskich i kaskach spełniliśmy obywatelski obowiązek oddaliśmy swoje głosy w wyborach prezydenckich.

Na kolejnych etapach odwiedziliśmy miejsca martyrologii w Bełżcu i Sobiborze.

Spotkaliśmy na trasie wiele bardzo interesujących osób np. tarczarka Pani Radkiewicz w Bohonikach (encyklopedia wiedzy o tatarach), Pani Nazaruk w Kodniu (tak pysznej zupy brokułowej nie jedliśmy nigdy), wreszcie ludzie, którzy nam zaimponowali najbardziej Marek i Konrad. Aby sprawić, że informacje o sytuacji chorujących na stwardnienie rozsiane dotrą do każdego zakątka Polski, postanowili obejść nasz kraj wzdłuż granic. Będą iść około 150 dni, od początku maja do końca listopada 2010 roku. Do przejścia mają 3.998,3 kilometrów!!! MAREK, KONRAD jesteście wielcy! Więcej informacji: <http://www.ptsr.org.pl/>

Ogółem, w 11 dni przejechaliliśmy 925km. Plan trasy: Suwałki, Wigry, Augustów, Sokółka, Bohoniki, Krynki, Kruszyniany, Jałówka, Białowieża, Hajnówka, Grabarka, Kleszczele, Siemiatycze, Serpelice, Janów Podlaski, Kodeń, Sławatycze, Włodawa, Wola Uhruska, Horodło, Hrubieszów, Tarnoszyn, Bełżec, Horyniec Zdrój, Jarosław.

Galeria fotograficzna z wyprawy znajdzie się na stronie www.turysta.ozimek.pl.

* Co się wydarzyło w SP Grodziec *

Dzieci kochane są!

1 czerwca w naszej szkole nie odbywały się zwyczajne lekcje, gdyż uczniowie wszystkich klas świętowali Dzień Dziecka, a niespodzianek nie brakowało.



Na Św. Górze Grabarka.



Jedziemy do Sobiboru.



Byliśmy w Ameryce.

Najmłodsi wychowankowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Grodźcu, czyli uczniowie klas 0 - III zostali zaproszeni na przejażdżkę bryczkami, zaprzężonymi w urodziwe rumaki do Kuzior, gdzie czekało na nich ogromne ognisko i smaczne kiełbaski.

Nieco inaczej ten dzień spędzali starsi uczniowie, ponieważ część uczestniczyła w zawodach „Sprawni jak żołnierze”, na których to zajęli III miejsce. Znaczna część uczniów pojechała z zawodnikami, aby zagrzewać ich do boju i dodawać otuchy w ciężkich chwilach. Ci, którzy pozostali również nie mogli narzekać. Tego dnia rozegrano mecz w znaną i popularną grę „dwa ognie” i ping - ponga a także odbył się seans filmowy, na którym uczniowie mogli obserwować walkę dobra ze złem w filmie „Eragon” oraz poznali przygody chłopca imieniem Charlie, który wygrywa bilet do fabryki czekolady. „Wszystko co dobre, szybko się kończy” - i tak było tym razem.

Samorząd Uczniowski

Turniej drużyn osiedlowych

„Piątka” spisała się na szóstkę

Zarządy Osiedli nr 4 i 5 w Ozimku zorganizowały 11 lipca piłkarski turniej drużyn osiedlowych na boisku „Orlik 2012”. Do udziału w rywalizacji przystąpiły cztery zespoły, reprezentujące osiedla nr 4 i 5, osiedle Leśna oraz gościnnie – osiedlowa drużyna z Praszki. Grano systemem każdy z każdym 2 x 12 minut, co przy panującym na dworze upale stanowiło nie lada wysiłek.

Kolejno rozegrano mecze: Osiedle nr 5 – Osiedle nr 4 (9-0), Osiedle Leśna – Praszka (4-2), Praszka – Osiedle nr 4 (4-2), Osiedle nr 5 – Osiedle Leśna (3-2), Osiedle nr 5 – Praszka (7-3), Osiedle Leśna – Osiedle nr 4 (7-1). Zwycięstwo z kompletem 9. zdobytych punktów odniosła drużyna Osiedla nr 5 w składzie: **Piotr Gnyszka, Marcin Nawarowski, Krzysztof Mazurek, Adam Bednarz, Bogdan Januszewski, Bogdan Cupryś, Jerzy Madełka, Krzysztof Dziwis i Michał Madełka**. Drugie miejsce zajęło Osiedle Leśna – 6

pkt., trzecie Praszka – 3 pkt. i czwarte – Osiedle nr 4 – 0 pkt. Najlepszymi strzelcami byli: **Krzysztof Mazurek** (Os. nr 5) i **Dariusz Mazur** (Leśna) – po 6 zdobytych goli, a najlepszym bramkarzem został Bogdan Cupryś (Os. nr 5), który wpuszczał tylko 5 bramek.

Po zakończeniu turnieju – zamiast pucharów i nagród – było spotkanie towarzyskie przy grillu, w którym uczestniczyli zawodnicy wszystkich drużyn. Organizację turnieju rewanżowego zaplanowano pod koniec sierpnia.

(jad)

Policjanci na boisku

18 czerwca na ozimskim „Orliku” odbył się piłkarski turniej drużyn policyjnych z kilku komisariatów. Główną nagrodą był Puchar Burmistrza Ozimka.

Ostateczna tabela przedstawiała się następująco: I miejsce – komisariat w Dobrzenu Wielkim (9 pkt, bramki: 18-9), II miejsce – Ozimek

(6, 26-10), III miejsce – Zawadzkie (3, 9-13), IV miejsce – Dobrodzień (0, 5-26).

wit



Na boisku „Orlik 2012” odbył się turniej drużyn osiedlowych.



Zamiast pucharów i nagród, było towarzyskie spotkanie przy grillu.



Piłkarskie podsumowania

Koniec sezonu ligowego



Zakończony w czerwcu sezon piłkarskich rozgrywek 2009/2010 nie był udany dla klubów z gminy Ozimek, które – co szczególnie uwydatniło się na wiosnę – przeżywają problemy finansowe wynikające z braku sponsorów i związane z tym kryzys kadrowy.

Obroną ręką wyszedł z niego **KS Krasiejów**, który pomimo rezygnacji z doświadczonych (a więc i kosztownych) ligowych graczy udowodnił, że można zbudować zespół oparty na młodych, ambitnych zawodnikach, który podola w walce z teoretycznie mocniejszymi przeciwnikami. Na wiosnę KS Krasiejów zdobył 13 pkt. (tylko o dwa mniej niż jesienią) i obronił się przed degradacją, kończąc sezon na 11. miejscu w tabeli III ligi. Drugim sukcesem klubu jest pierwsze miejsce i awans rezerw seniorów z klasy C do klasy B.

W klasie okręgowej obydwie nasze zespoły broniły się przed spadkiem do klasy A. Ostatecznie udało się to drużynie **LZS Grodziec**, która zdo-

była 36 pkt. kończąc rozgrywki na 10. miejscu w tabeli. **KS Małapanew Ozimek** nie zdołał poprawić swojego stylu gry i pozycji w tabeli rozgrywek, będąc przez cały sezon jej zdecydowanym outsiderem. W 30. rozegranych meczach zespół zdobył zaledwie 15 pkt. i nowy sezon rozpocznie w klasie A.

Nie wiodło się także drużynie **LZS Szczedrzyk** w rozgrywkach klasy A. Z dorobkiem 25 pkt. zajęła ona przedostatnie – 13. miejsce w tabeli grupy I, spadając na szczebel podokręgu Opole – do klasy B, gdzie w nowym sezonie walczyć będzie m.in. z rezerwą drużyną Rajfela Krasiejów.

Poniżej przedstawiamy końcowe tabele rozgrywek sezonu 2009/2010.

III liga śląsko-opolska

1. Ruch Zdzeszowice	28	65	57-16
2. BKS Stal Bielsko-Biała	28	55	41-21
3. Skałka Żabnica	28	55	60-30
4. Rozwój Katowice	28	50	47-23
5. Energetyk ROW Rybnik	28	48	46-32
6. Pniówek Pawłowice Śląskie	28	48	59-36
7. LZS Leśnica	28	46	49-30
8. Victoria Częstochowa	28	43	38-42
9. Skalnik Gracze	28	40	31-36
10. Orzeł Babienica/Psary	28	33	29-34
11. KS Krasiejów	28	28	29-46
12. Victoria Chróścice	28	23	31-54
13. Start Bogdanowice	28	19	35-69
14. TOR Dobrzeń Wielki	28	17	26-73
15. Start Namysłów	28	14	25-61

Klasa okręgowa – grupa I

1. LZS Ligota Turawska	30	80	92-16
2. LZS Rolnik Wierzbica Górna	30	77	100-19
3. SSTR LZS Mechnice	30	67	88-40
4. LZS Proślice	30	54	88-62
5. ULKS Orzeł Żłinice	30	49	55-41
6. LZS Sławice	30	45	55-56
7. KS Unia Kolonowskie	30	44	46-46
8. KS Górażdze	30	38	43-52
9. ZKS Motor Praszka	30	37	41-46
10. LZS Grodziec	30	36	30-63
11. LKS Piomar Przywory	30	36	47-72

12. LKS Źródło Krośnica	30	36	48-50
13. LKS Victoria Dobrzyń	30	30	41-66
14. LMKS Piast Gorzów Śląski	30	28	43-73
15. LZS Pogoń Łosiów	30	18	29-91
16. KS Małapanew Ozimek	30	15	25-78

Klasa A – grupa I

1. LZS Kuniów	26	58	74-39
2. LZS Stal Osowiec	26	55	73-31
3. SSKS Stal Zawadzkie	26	52	70-52
4. LZS Rudniki	26	48	72-41
5. LZS Brynica	26	46	52-41
6. LKS Budowlani Pokój	26	42	49-42
7. LZS Ligota Oleska	26	37	75-75
8. LZS Chocianowice	26	34	58-60
9. LKS Unia Murów	26	31	47-49
10. MKS Polonia Wolczyn	26	29	49-62
11. LZS Żubry Smarchowice	26	29	38-48
12. LZS Hetman Byczyna	26	27	40-52
13. LZS Szczedrzyk	26	25	44-68
14. KS Polonia Domaszowice	26	8	27-108

Klasa C – podokrąg Opole

1. KS Rajfel II Krasiejów	24	64	104-13
2. LKS Bizon Kurznie	24	55	94-34
3. LKS Stobrawa-Stare Kolnie	24	53	79-33
4. LZS Florentyna Nakło	24	48	89-39
5. LZS Grom Świerkle	24	40	52-59
6. LUKS Delta Bielice	24	39	71-54
7. LZS Strażak Węgrzy	24	35	47-43
8. LZS Turawa	24	30	51-52
9. LZS Walka Radoszowice	24	29	72-83
10. LZS Tłustoręby-Krasna G.	24	24	44-75
11. LZS Grodziec k/Niemodlina	24	23	43-71
12. LZS Chrzaszczyce	24	8	28-104
13. LKS Gwiazda Komprachcice	24	6	23-137

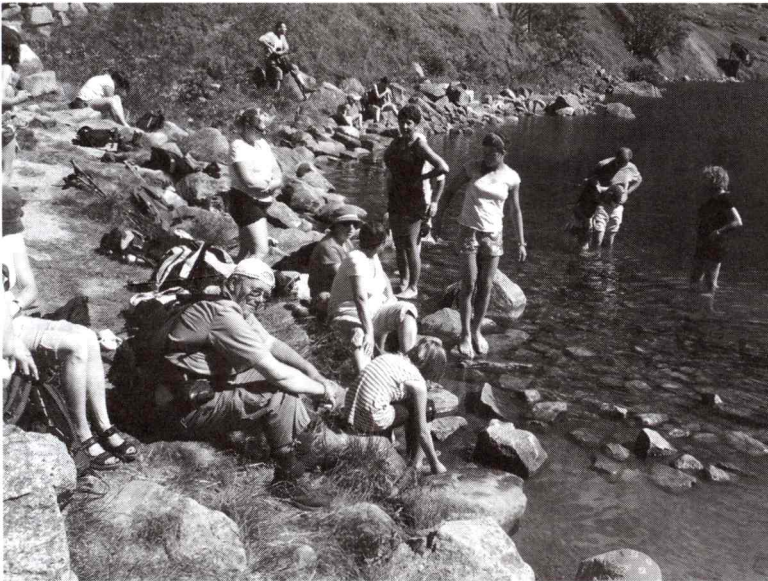
(d)



Rajd Górski Hutników „Karkonosze 2010”

Z „Kozicą” na szlaku

Najważniejszą imprezą turystyczną organizowaną przez Klub Turystyki Górskiej „Kozica” jest Rajd Górski Hutników. Tegoroczny był jubileuszowy, bo odbył się po raz czterdziesty piąty. Wzięło w nim udział 50 turystów w bardzo zróżnicowanych wieku: najmłodsza była 8-letnia Monika, a najstarszy Piotr Gaszewski, który wrócił na trasę po rocznej przerwie.



Chwila ochłody na szlaku.

Trasy rajdu wiodły po atrakcyjnych, urokliwych i malowniczych szlakach Karkonoszy. Są one częścią Sudetów Zachodnich – największym i najwyższym masywem górskim w Sudetach, którego partie grzbietowe przekraczają 1400 m. Są także jedynym pasmem sudeckim, które posiada cechy rzeźby wysokogórskiej (alpejskiej). Od zachodu sąsiadują z Górami Izerskimi, od wschodu z Górami Kamiennymi, a granicą północną są Rudawy Janowickie. Przez główną grań Karkonoszy przebiega dział wodny, zlewisko Morza Bałtyckiego i Północnego z dorzeczami Odry i Łaby.

16 stycznia 1959 r. na powierzchni ok. 56 km kw. utworzono Karkonoski Park Narodowy z siedzibą w Jeleniej Górze – Sobieszowie. Enklawami KPN są Wodospad Szklarka oraz Chojnik, od 1992 r. jako Światowy Rezerwat Biosfery. Ze względu na powierzchnię oraz walory widokowe i ciekawostki geologiczne, teren ten jest bardzo atrakcyjny turystycznie (zaraz po Tatrach). Można tu również zwiedzić wiele miejsc historycznych, stylowych budowli i zabytków kultury.

W pierwszym dniu, przy pięknie zapowiadającej się pogodzie, wyjeżdżamy z Ozimka do Karpacza, gdzie znajduje się baza stała rajdu. Na krótko zatrzymujemy się w Bolkowie, gdzie

nad Nysą Szaloną górują ruiny XIII-wiecznego zamku zbudowanego przez księcia Bolka II. Następnie przez Jelenią Górę dojeżdżamy do Sobieszowa. Stąd prowadzi szlak na górę Chojnik (627 m). Cała grupa bez jakichkolwiek problemów osiąga to wzgórze. Zamek, który pochodzi z końca XIII w., jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Karkonoszach. Po zwiedzeniu ruin schodzimy do Sobieszowa, a następnie do bazy w Karpaczu Górnym. Dzień kończymy spacerami po ośrodku i wypoczynkiem przed kolejnymi dniami rajdu.

Następnego dnia rano na niebie nie ma żadnej chmurki. Po śniadaniu autokarem jedziemy na Orlinka, skąd prowadzi szlak w kierunku Śnieżki. Ten odcinek szlaku wprowadza nas do wysokopiennego lasu i od czasu do czasu odśladają się widoki głębokiej doliny. Po 45 minutach osiągamy schronisko „Nad Łomniczką”. Dalej idziemy wśród rumowisk skalnych i skalistych ścian Kotła Łomniczki. Występuje tu kilkanaście gatunków i stanowisk roślin i kwiatów oraz liczne kosodrzewiny. Dochodzimy do malowniczego wąwozu z Wodospadem Łomniczki.

Na krawędzi kotła (ok. 1300 m) znajduje się symboliczny Cmentarz Ofiar Gór – ludzi, którzy zginęli w Karkonoszach lub innych

górach. Powstał w 1986 r., a na jednej z tablic widnieją znamienne słowa: „Martwym ku pamięci, żywym ku przestrodze”. Stąd trawers wprowadza nas na Przełęcz pod Śnieżką, gdzie znajduje się schronisko „Śląski Dom”. Po krótkiej przerwie idziemy bezpośrednio na Śnieżkę (1603 m).

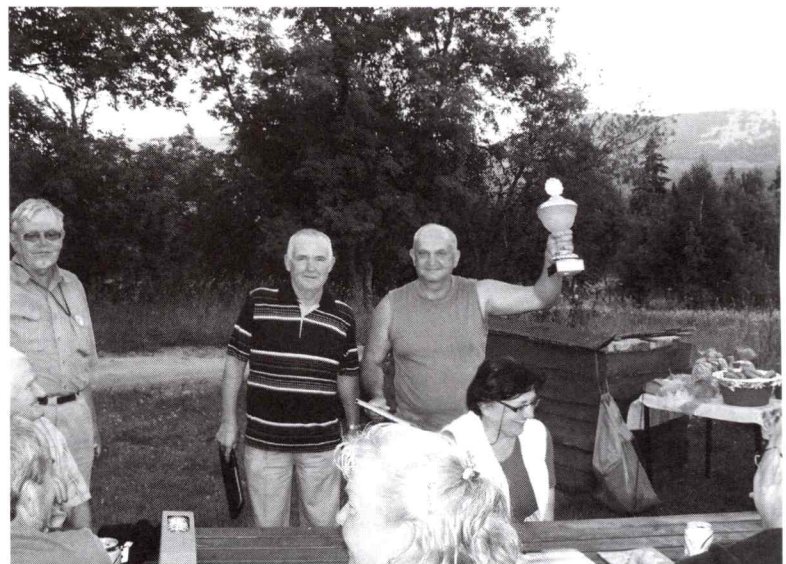
Po kilkunastu minutach osiągamy najwyższy szczyt Karkonoszy. Jest tu bardzo dużo turystów z Niemiec i Czech. Przy bezchmurnym niebie, widok ze Śnieżki jest imponujący. Po odpoczynku i zwiedzeniu kaplicy św. Wawrzyńca z 1664 r., schodzimy przez Równię pod Śnieżką do Kotła Małego Stawu, gdzie znajduje się drugie co do wielkości jezioro polodowcowe w Karkonoszach o pow. około 3 ha, a nad nim najpiękniejsze i najczęściej odwiedzane schronisko „Samotnia”. Tu robimy sobie dłuższą przerwę, uzupełniamy wypocone płyny i równocześnie się posilamy.

Następnie, przez Starą Polanę dochodzimy do Karpacza Górnego, gdzie od 1884 r. stoi świątynia Wang. Kościół ten pochodzi z XIII w. i został sprowadzony z Norwegii. Cieszy się dużą popularnością wśród zwiedzających. Jest kościołem wyznania ewangelicko-augsburskiego (protestanckiego). Pełni wrażeń, zadowoleni ale i zmęczeni kończymy ten piękny dzień, zaś wieczór pozostawiamy na indywidualne spotkania wśród znajomych.

Także kolejnego dnia wita nas bezchmurne niebo i ostro świecące słońce. Z Karpacza udajemy się autokarem do Szklarskiej Poręby. To drugi po Karpaczu ośrodek turystyczny w Karko-

noszach. Z miastem tym związany był laureat literackiej nagrody Nobla G. Haptmann (1912 r.). Szlakiem kierujemy się do najwyższego wodospadu Kamieńczyk (27 m), który tworzy trzy kaskady. Następnie idziemy głównym szlakiem sudeckim w kierunku Szrenicy. Po drodze odwiedzamy malownicze schronisko na Hali pod Szrenicą. Tu obowiązkowo krótka przerwa, bo słońce grzeje coraz mocniej. Po odpoczynku idziemy na szczyt Szrenicy (1362 m), gdzie znajduje się kolejne schronisko. Ze szczytu wspaniała panorama Karkonoszy, Szklarskiej Poręby, Gór Izerskich i otoczenia Kotliny Jeleniogórskiej. Przez Trzy Świnki schodzimy do Republiki Czeskiej. Na bardzo odkrytym terenie stoi schronisko Vosecka Bouda. Tu krótka przerwa i nasze kroki kierujemy do źródeł Łaby. To jedna z najdłuższych rzek Europy, która w Hamburgu uchodzi do Morza Północnego.

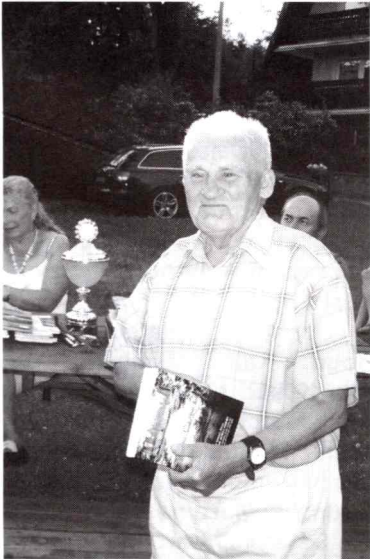
Po pamiątkowych zdjęciach u samego źródła udajemy się do schroniska Łabska Bouda. Słońce grzeje nieśmiało, ale pocieszamy się, że damy radę. Zostało jeszcze niezłe podejście na Śnieżne Kotły (1490 m) i stąd też widok na kocioł jest imponujący. Z tej prawdziwej „patelni” schodzimy trawersując Łabski Szczyt (1472 m). Kamienistą ścieżką osiągamy upragnione schronisko pod Łabskim Szczytem. Tu przerwa na zimne piwo i do Szklarskiej Poręby, ale już w cieniu dorodnych drzew. Zmęczeniu, ale usatysfakcjonowani wracamy do Karpacza, gdzie czeka na nas zasłużona obiadokolacja. Życzymy sobie dobrej nocy i tak mija



Zwycięzcą XLV Rajdu Górskiego Hutników został Stanisław Jary.

kolejny dzień rajdu.

Czwarty dzień i ten sam scenariusz pogodowy. Dzisiejsza trasa jest mniej uciążliwa i ciut krótsza, ale też wymaga wysiłku i poświęcenia. Z bazy **idziemy przez Polanę do Słonecznika** (1423 m). Szlak prowadzi lasem mieszanym, a następnie bujną kosodrzewiną. Słonecznik jest granitową skałą o ok. 12 m wysokości, która przypomina postać ludzką i bywa też zwana Diabelskim Kamieniem. Stąd idziemy w kierunku **Przełęczy Karkonoskiej**, na której stoi największe schronisko „Odrodzenie” z 1928 r. **Z przełęczy schodzimy do ścieżki nad Reglami, która doprowadza nas na Pielgrzymy**, tworzące niezwykle malowniczy i największy w Karkonoszach zespół granitowych



Piotr Gaszewski otrzymał nagrodę za całokształt działalności.

skałek, sięgających 25 m wysokości. Po krótkiej sesji zdjęciowej z tym cudem natury, **dochodzimy do Polany, a następnie pod kościółek Wang.** Po krótkim odpoczynku wracamy do naszej bazy.

Przed obiadem odbył się tradycyjny konkurs krajoznawczy „Co wiem o Karkonoszach”, ciesząc się dużym powodzeniem. Zgodnie z regulaminem rajdu, suma punktów z konkursu i zaliczonych tras wyłoni zwycięzcę rajdu i zdobywcę pucharu ufundowanego przez Oddział Zakładowy PTTK przy Hucie Małapanew. Przy bezchmurnym wieczornym niebie i blasku ogniska spotykamy się na podsumowaniu i ogłoszeniu wyników. **Puchar o pierwsze nagrodę – album „Dolny Śląsk” – zdobył (już po raz trzeci) kol. Stanisław Jary.** Drugie miejsce

i album o Karkonoszach otrzymała kol. **Zofia Flegler.** a **trzecie** i przewodnik po Polsce – kol. **Danuta Derda.** Pozostali uczestnicy konkursu, którzy także wykazali się dużą wiedzą, otrzymali upominki o tematyce turystycznej (albumy, przewodniki, mapy), a najmłodszy – nagrody pocieszenia.

Trzy nagrody pochodziły od nowego sponsora – Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi, za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni. Były to najnowsze publikacje autorstwa **J. T. Jurosa.** Jedną z nich oraz dyplom za całokształt działalności otrzymał nestor ozimskich turystów **Piotr Gaszewski.** Towarzyska impreza przy piosence turystycznej trwała do późnych godzin, a my jeszcze długo będziemy wracać do miłych chwil spędzonych w tym urokliwym miejscu.

Niedzielny poranek jest również piękny i słoneczny. Po śniadaniu i wykwaterowaniu żegnamy się z niezwykle gościnnymi gospodarzami obiektu. W Karpaczu uczestniczymy w niedzielnej mszy św. w kościele NNMP. Kościół ten powstał w 1908 r. W samo południe opuszczamy Karpacz i udajemy się do Kowar – znanego miasteczka u podnóża Karkonoszy. Przed kilkoma laty powstał tu Park Miniatur najpiękniejszych budowli Dolnego Śląska. Jest tu usytuowanych 40 budowli w skali 1:25, m.in. zamek Książ, Bazylika Krzeszowska, zamek Chojnik, ratusz Jeleniej Góry, pałac w Mikołowie i inne. Po godzinnej prezentacji przez przewodnika, wyjeżdżamy w kierunku Ozimka.

Serdeczne podziękowania składam wszystkim uczestnikom rajdu za wspaniałą postawę na trasach, miłą atmosferę, życzliwość i wzajemne poszanowanie. Niech piękno, które nas otacza i które tworzymy, stale nam towarzyszy. Gorąco dziękuję naszym sponsorom, bez pomocy których trudno byłoby zorganizować imprezę o takiej randze. Szczególnie dziękuję Panu Burmistrzowi **Janowi Labusowi** i Prezesowi Huty Małapanew za sfinansowanie kosztów przejazdu autokarem. Podziękowania należą się również naszemu kierowcy panu Piotrowi. Kolejną wiodniową imprezą organizowaną przez KTG „Kozica” będzie rajd „Lato w Słoweńskim Raju” (Słowacja) w dniach 11-15 sierpnia 2010 r. Serdecznie zapraszamy.

Józef Koziol

Nowy Zarząd KS Małapanew

Po degradacji - zmiany

Po zaledwie półrocznej działalności, Zarząd KS Małapanew podał się do dymisji. Rezygnację złożył zarówno prezes, jak i trzech pozostali członkowie zarządu. - Nasza misja została zakończona – stwierdził ustępujący prezes Leon Brylczak. - Co prawda nie udało nam się uchronić przed spadkiem zespołu seniorów, ale dzięki temu, że podjęliśmy się kierowania klubem w bardzo trudnym okresie, uratowaliśmy go przed likwidacją. co daje nadzieję na odbudowę piłki nożnej w Ozimku. Już pod kierunkiem nowej ekipy.

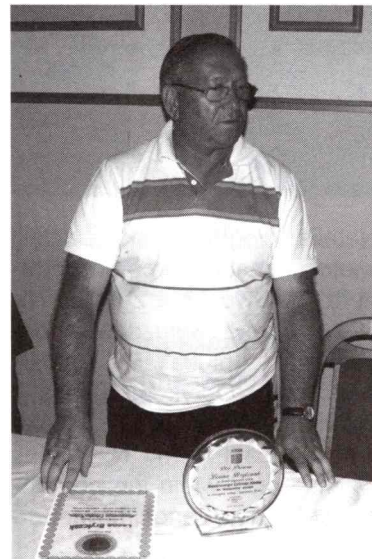


Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Małapanew.

Wyniki pracy w minionym sezonie, to trzecie miejsce drużyny KS Małapanew w rozgrywkach młodzików, za ekipami Oderki Opole i TOR-u Dobrzeń Wielki. W 18 meczach młodzicy odnieśli 14 zwycięstw, 1 remis oraz 3 porażki co dało im ostatecznie 43 pkt. (92-16). Drużyna występowała też z powodzeniem w turniejach piłkarskich. Ekipa trampkarzy w 18 meczach zdobyła 12 pkt. (4 zwycięstwa i 14 porażek) co dało jej 8. miejsce w tabeli (28-135). W okresie zimowym drużyna brała udział w dwóch turniejach. W turnieju trampkarzy, jaki odbył się w Ozimku, nasi piłkarze zajęli trzy pierwsze miejsca. W rozgrywkach II ligi juniorów zespół Małapanewi z dorobkiem 36 pkt. (65-65) zajęli 7 miejsce. W halowym turnieju o puchar Burmistrza Ole-

sna, Małapanew zajęła 3. miejsce. W silnie obsadzonym Turnieju Noworocznym w Częstochowie drużyna z rocznika 1993-94 zajęła 9. miejsce. Ten sam zespół zajął 3. miejsce na turnieju w Herbach oraz 2. miejsce na turnieju roczników 1993-94 w Oleśnie (w finale uległ drużynie OKS Olesno). W rozgrywkach ligi okręgowej zespół seniorów zajął ostatnie, 16. miejsce, z dorobkiem 15 pkt. (25-78), notując 3 zwycięstwa, 6 remisów i 21 porażek. Oznacza to spadek do klasy A. Po raz ostatni seniorzy KS Małapanew grali na tym szczeblu w sezonie 1994/1995. W KS Małapanew zrzeszonych jest 90 piłkarzy, w tym szkołka piłkarska. Zarząd składa serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom, osobom wspierającym działalność klubu, kibicom, trenerom i zawodnikom.

Nadzwyczajne, walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków KS Małapanew odbyło się 9 lipca, udzielając absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonując zmian w statucie klubu oraz wybierając jego nowe władze. Prezesem został **Łukasz Wicher**, wiceprezesami **Bolesław Bereźnicki** i **Mirosław Plewiński**, a członkami zarządu: **Robert Sykuliński**, **Leon Brylczak**, **Kewin Adamczyk**, **Dariusz Dzierżawski** i **Roman Jaroński**. Do komisji rewizyjnej został dokooptowany **Remigiusz Jurczyński**. Za wieloletnią działalność na rzecz klubu, **Leon Brylczak** został uhonorowany tytułem „Honorowego członka KS Małapanew”. Pierwszym zadaniem nowego zarządu będzie przygotowanie drużyny seniorów do udziału w rozgrywkach 2010/2011 w piłkarskiej klasie A.



Tytuł honorowego członka klubu otrzymał Leon Brylczak.

J. Dziuban

Kolejny udany sezon

Natalia na szczytach

Natalia Szponder – nasza karateczka z Biestrzynnika, startująca w barwach klub NIDAN z Zawadzkiego, kolejny sezon zalicza do bardzo udanych. Z wielu turniejów krajowych i zagranicznych przywiozła różne trofea.

I tak na 10 Międzynarodowym Turnieju w Słowenii zdobyła II i III miejsce. Na III Międzynarodowym Grand Prix w Bielsku -Białej miejsca I, II i III. Central European League

NIDAN. Również ogromne wyróżnieniem dla tego klubu było powołanie Natalii (oraz jej kolegów) na zgrupowanie kadry narodowej juniorów w Mielnie.

Oczywiście osiągnięcia te



6th Harasuto European Cup Łódź – II miejsce. Copernicus Cup - dwa miejsca I i jedno III. XVIII Puchar Dolnego Śląska w Karate "Silesia Cup" Legnica – I, II i III. IX International Karate WKF Tournament Central Europe Open – I i III. XII Otwarte Mistrzostwa Dolnego Śląska Dzieci i Młodzieży we Wrocławiu – trzy I miejsca. International Championship Usti nad Łabą – III. Grand Prix Poland Karate WKF Łódź – II i III. Puchar Gór Opawskich Prudnik – II III. Turniej Karate o Puchar Euroregionu Pradziad – I i III. 1st Grand Prix Śląska Opolskiego – dwa I i jedno II. XVI Turniej Karate Rada Regentów Zawadzkie – dwa I. International Bełchatów Cup – I i II. IX Otwarte Mistrzostwa Pomorza i Kujaw w Karate Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy – dwa I. Międzynarodowe Mistrzostwa Cieszyńska WKF – II i III.

Wszystkie te zawody dały jej wysoką klasyfikację, między innymi pierwsze miejsce w klubie



Natalia mogła uzyskać dzięki wielu sponsorom, pomocy trenera **Z. Sworenia** z Klubu NIDAN. Część wyjazdów sponsorowali: Apteka P. Antosik w Ozimku, Optyk p. Klimas z Ozimka, Firma „Ring” Krasiejów, Radca Prawny N. Klimas Ozimka oraz wielu innych, którzy wolą zostać anonimowi. Serdecznie dziękujemy.

M.Sz.

Koniec roku szkolnego na sportowo

Nauczyciele pokonani

Akcentem tradycyjnie kończącym rok szkolny w Zespole Szkół w Ozimku jest mecz siatkówki pomiędzy uczniami a nauczycielami.



Uczniowie i nauczyciele ZS rozegrali mecz siatkówki.

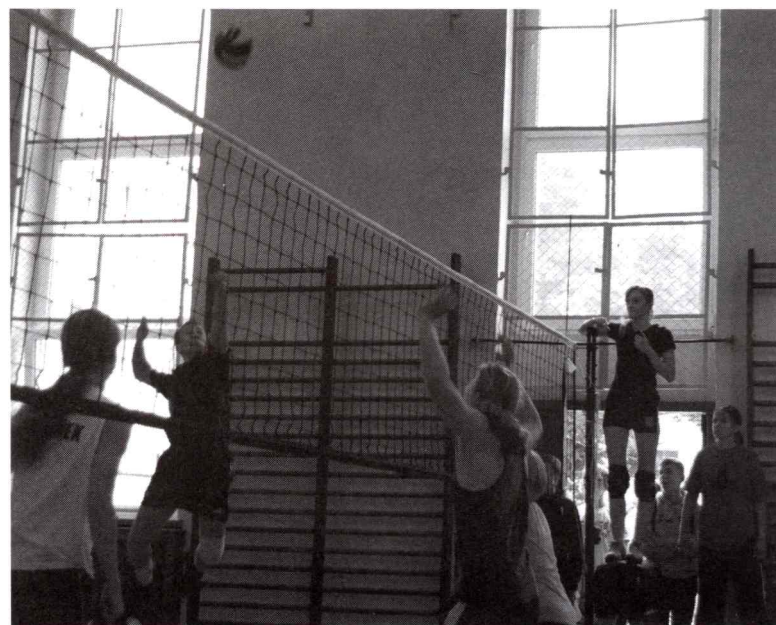
Tego typu konfrontacje elektryzują całą brać szkolną. Licznie zgromadzeni kibice mieli okazję podziwiać swoich ulubionych nauczycieli w nieco innej roli. Obie drużyny podeszły do meczu bardzo ambitnie, przez co spotkanie było bardzo zacięte. Kibice mieli okazję zobaczyć wiele efektownych akcji tak z jednej, jak i z drugiej strony. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną uczniów 4:1 (14, -19, 23, 16, 19). Wynik ten nie odzwierciedla jednak prawdziwego poziomu spotkania, który był bardzo wyrównany.

Drużyny grały w następujących składach:

Nauczyciele: **Piotr Bąk, Krzysztof Mikula, Jolanta Szyporta, Agnieszka Fras-Suchocka, Iwona Musiał, Sylwia Szczepaniak, Andrzej Szymczak.**

Uczniowie: **Mateusz Stonoga, Kamil Szuleko, Daniel Kokot, Martyna Paczkowska, Marcelina Szyporta, Justyna Miętus** (pierwszy skład) oraz **Szymon Adolf, Grzegorz Gruszka, Martyna Cebo, Joanna Szyszka, Karolina Zwolińska, Kamil Król.**

Samorząd Uczniowski
ZS Ozimek



Rodzice Julii dziękują

Serdeczne podziękowania dla Organizatorów, strażaków OSP Krasiejów oraz wszystkim ofiarodawcom zbiórki pieniężnej dla Julii składają

Rodzice

Ogłoszenia drobne:

Lokal handlowy 120 m² w Ozimku do wynajęcia. Tel. 601 976067

Wycieczki wirtualne, reklama, poligrafia. Tel. 795 259 545

Przegrywanie materiału video z kaset VHS oraz kamer analogowych i cyfrowych na DVD. Ozimek, Tel. 668-344-011.

Pani Barbarze Durkalec

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

WUJKA – Ks. Piotra Bąka

składają

Burmistrz Ozimka oraz pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

Pani Barbarze Durkalec

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

WUJKA – Ks. Piotra Bąka

składają

Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Ozimku

**Za okazane wyrazy współczucia z powodu śmierci
Teściowej**

serdeczne podziękowania Burmistrzowi Ozimka,
Przewodniczącemu i Radnym Rady Miejskiej w Ozimku,
pracownikom Sport-Centrum
oraz znajomym i przyjaciołom
składa

Ryszard Dreling z żoną

Personelowi Szpitala Euromedicare w Ozimku,
a w szczególności lekarzom i pielęgniarkom
Oddziału Wewnętrzno-Chirurgicznego
za wielokrotną pomoc, leczenie i troskliwą opiekę nad chorą

śp. Zofia CISICKA

serdeczne podziękowania składa
córka z mężem

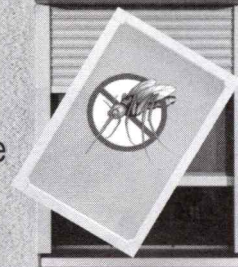
ROLLO

Krasiejów ul. Sporacka 53

tel. 77 420 47 44

tel. kom. 606 497 643

- Rolety zewnętrzne
- Rolety materiałowe
- Siatki przeciw komarom
- Bramy garażowe
- Markizy
- Żaluzje



Promocja: pomiar oraz montaż siatek i rolet gratis!

Zapraszamy do nowo otwartego

SKLEPU MIĘSNO-RYBNEGO "U ANI"

Ozimek, ul. Hutnicza 3 (dawny sklep "Stas")

*Zapewniamy konkurencyjne ceny,
ciekawe promocje i profesjonalną obsługę.*

Godziny otwarcia:

wtorki - piątki 9.00 - 17.00, soboty 8.00 - 13.00.

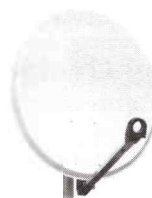
RF

Elektronika

- Montaż

- Serwis

- Sprzedaż



Anteny SAT/TV

Krasiejów, ul. Osiedlowa 11

Tel.: 785-037-101 lub 501-325-795

**Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek, zmywarek
i innego sprzętu AGD.**

Tel. 034 356 42 31, kom. 0-696 116102

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę
i udział w pogrzebie

śp. Kurta LIEBE

serdeczne podziękowania rodzinie, krewnym, sąsiadom,
znajomym i delegacjom oraz wszystkim,
którzy odprowadzili Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku składa
pograżona w smutku
rodzina

Za okazane współczucie i udział w pogrzebie
naszego kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Zdzisława KUSSY

serdeczne podziękowania krewnym, znajomym
i sąsiadom z bloku nr 1
składa
żona i córka z rodziną

www.szoa.pl

SZOA[®]

Technika Grzewcza i Sanitarna

ul. Młyńska 1
46-040 Krasiejów

OGRZEWANIE
INSTALACJE
ŁAZIENKI
KOTŁY

tel. 77 465 44 89

PRINC Usługi Ogólnobudowlane s.c.
Agnieszka i Rafał Princ

- wykonywanie ścian działowych z bloczków gipsowych
- regipsy
- docieplenia budynków
- elewacje
- inne roboty budowlane
- piece kaflowe pokojowe, kuchenne

46-040 Ozimek, ul. Brzeziny 5c
tel./fax 77 4651 231, kom. 666 817 954, 668 086 134
e-mail: agnieszka.princ@gmail.com

Studio urody

MERIDIANA

Studio de beauté

"coś więcej niż tylko pielęgnacja"

Antoniów, ul. Brzozowa 1, tel. 603 701 932

ZAPRASZA

poniedziałek - sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ i 17⁰⁰ - 21⁰⁰

Odwiedźcie nas na nowej stronie internetowej:
sites.google.com/site/meridianastudio

Kancelaria Adwokacka
Paweł NAWARA

adwokat
ul. Reymonta 14/24
45-066 Opole *

tel. 664 933 666 **

nawara.kancelaria@gmail.com

informujemy o kompleksowej pomocy prawnej świadczonej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym w zakresie:

prawa karnego, prawa cywilnego, prawa gospodarczego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego.

* możliwość udzielenia pomocy prawnej na terenie gminy Ozimek (Antoniów)

** ustalenie terminu spotkania drogą telefoniczną

GAZ - SERWIS

montaż - konserwacja - naprawa urządzeń gazowych

Posiadam wymagane uprawnienia

USŁUGI HYDRAULICZNE

Czorniczek Bernard - Krasiejów
tel. 77 465 37 19, kom. 606 356 399

ALDOM

PRAWNICZE BIURO NIERUCHOMOŚCI
mgr prawa Aldona Góźdz
Licencja zawodowa 5359

Ozimek, ul. Dzierżona 2/7a (obok Urzędu Pracy) tel. 0-508 237 594
www.aldombiuro.gratka.pl, www.aldom.krn.pl

Obrót nieruchomościami, doradztwo prawne, kredyty

Prywatny Gabinet
Ginekologiczno-Położniczy
w Ozimku

specjalista ginekolog-położnik
Beata Budyłowska

przyjmuje w czwartki
przy ul. Dłuskiego 17, I piętro.

Badanie USG

Rejestracja wyłącznie telefoniczna: 600 310 105.



NAGROBKI

granitowe - lastrykowe
odnawianie nagrobków
parapety - schody

Zakład kamieniarski
Józef Górny

Dylaki, ul. Szymona 9 c

tel. 077 465 11 92

kom. 0-603 59 23 29

Wystawa nagrobków



Zorganizujemy dla Państwa wszelkie imprezy okolicznościowe,
prywatne oraz firmowe

WESELA, CHRZCINY, URODZINY, PRZYJĘCIA, BANKIETY.

Zapewniamy catering, obsługę i oprawę muzyczną.
Dwie klimatyzowane sale na 80 i na 20 osób.

DOBRE JADŁO



GRODZIEC,
ul. Częstochowska 161
tel. 077 465 56 38
www.dobrejadlo.pl

Sklep Wielobranżowy "Bienias"

artykuły budowlane i wykończenia wnętrz

Daniec, ul. Utracka 7

tel. 77 421 94 98, kom. 608 222 389

zaprasza: poniedziałek - piątek 7.00 - 16.30, sobota 7.00 - 13.30.

Oferujemy:

- farby, tapety, kleje
- płyty kartonowo-gipsowe
- styropiany i wełny mineralne
- silikon i pianki montażowe
- cement i wapno
- listwy przypodłogowe
- hydraulikę, ceramikę sanitarną
- narzędzia budowlane i ogrodnicze
- artykuły elektryczne



Transport zagraniczny do 3,5 tony

WYNAJEM: RUSZTOWAŃ
NAJTANIEJ DŹWIGARÓW
STEMPLI
ZAGĘSZCZAREK

MINI KOPARKA
PRZYCZEPO-LAWETA
O ŁADOWNOŚCI 1900 kg
☎ 608 222 389

w Ofercie:

- szatki na chrzest z haftem
(na szatkach zakupionych w sklepie
haftuję aplikacje, datę, imiona GRATIS)

W sprzedaży dostępne :

- ręczniki, pościel,
 - koszulki: t-shirt, polo, polary,
 - fartuszki, ubrania robocze,
- Zapraszam do sklepu -

HAFT

Komputerowy

Oferta dostępna na stronie:

www.jap-haft.pl

JAP Renata Słodkowska

tel. 606269250

46-040 Ozimek
ul. Wyzwolenia 24

Reklama **ews vision**

- Bilboardy
- Tablice, banery
- Wizytówki, wlotki, kalendarze
- Konstrukcje stalowe i aluminiowe
- Cynkowanie stali, transport do 5t, do 12m

... u nas topniejące ceny!!!

Krasiejów ul. Osiedlowa 7, tel. 506534317

AGENCJA "HALLADIN-UBEZPIECZENIA"

Ozimek, ul. Krzywa 9 (przy placu targowym)
tel./fax: 77 465 25 22, kom. 602 672 435

Zapraszamy: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek
w godz. 8.00 - 10.00 oraz 19.30 - 20.30,
sobota w godz. 9.00 - 11.00



ZAKŁAD KRAWIECKI

Jadwiga Pęcherz

Szycie na miarę z materiałów własnych i powierzonych
Przeróbki wszelkiego rodzaju

Sklep z firanami i zastonami poleca:



- szycie -
- modelowanie -
- fachowe doradztwo -
- możliwość pomiaru u klienta -

Firany haftowane.
Duży wybór tanich firan zakardowych.

Ozimek, ul. Częstochowska 6a, tel. 77 465 26 45

Przyjmę uczniów w zawodach sprzedawca i krawcowa.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

- osobowych
- dostawczych
- quadów
- lawet i przyczep

Izbicko tel. 608 749 503



AUTO NAPRAWA

Marek NOWAK

DYLAKI, UL. SZKOLNA 20

TEL. 77/ 465-10-86

KOM. 0 696 859 356

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- NAPRAWY MECHANICZNE
- PRZEGLĄDY OKRESOWE
- OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- CZYSZCZENIE PRZEWODÓW KLIMATYZACJI METODĄ OZONOWĄ (USUWANIE GRZYBÓW, BAKTERII, NIEPRZYJEMNYCH ZAPACHÓW)
- WYMIANA OLEJU
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- GEOMETRIA KÓŁ
- WYMIANA SZYB
- SPAWANIE ALUMINIUM
- KONSERWACJA POJAZDÓW
- WYMIANA I SPRZEDAŻ OPON
- SEZONOWE PRZECHOWYWANIE OPON
- SZLIFOWANIE GŁOWIC



ZAPRASZAMY!

“ARBI” ROBOTY ZIEMNE

Artur Bronder

- wykopy pod budynki
- transport
- odwodnienia i drenaże, rowy
- ładowarki i koparki o różnych gabarytach
- prace z użyciem mini koparki
- wyburzenia i rozbiórki
- układanie kostki brukowej



Dylaki, ul. Turawska 26

tel. 77 465 11 13, kom. 607 933 082



Sklep "LOTNIK"

oferuje artykuły dla gołębi i innych zwierząt domowych oraz pasze dla drobiu i królików.

Schodnia, ul. Powstańców Śl. 53

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00

sobota 8.00 - 13.00

Zakład Remontowo - Budowlany

Artur Błyszcz

Antoniów, ul. Lipowa 87, tel. 660 121 342

BUDYNKI OD PODSTAW

Sport-Centrum Sp. z o. o.

Ozimek, ul. Słowackiego 1D



Organizujemy:

Imprezy rodzinne i firmowe, przyjęcia, bankiety, konferencje, spotkania towarzyskie

Tel. 0 662 272 002

Unas miło spędzisz czas

Kręgle, bilard, piłkarzyki, i inne gry zręcznościowe.
Hala sportowa, bufet oraz bistro.

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Czwartek 17.00-23.00
Piątek, Sobota 15.00-24.00
Niedziela 15.00-23.00




Meble na wymiar:
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne:
dąb, sosna, jesion
- meble - sypialne/gościnne
- garderoby i zabudowy
tel./fax 077 4651 801
mobil 0 663 483 381
Biestrzynnik
ul. Michałowska 2

Przyjmę ucznia do nauki zawodu.

Usługi stolarskie
Joszeko
z pasją naturalnie...

USŁUGI HYDRAULICZNE

Arkadiusz Pierończyk

- ◆ instalacje wod-kan, sanitarne i c.o.
- ◆ ogrzewanie olejowe, gazowe i węglowe
- ◆ instalacje w miedzi i plastiku
- ◆ inne usługi hydrauliczne
- ◆ kolektory słoneczne
- ◆ automatyczne nawadnianie ogrodów



47-180 BORYCZ, ul. Kopernika 13, tel. kom. 508 919 248



USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

TEL. 505 055 871

KRASIEJÓW, UL. DOLNA 4

- malowanie, tapetowanie
- gładzie szpachlowe, tynki ozdobne
- regipsy, kafelkowanie
- panele podłogowe i ścienne
- docieplanie i malowanie budynków
- drobne prace murarskie
- i inne prace wykończeniowe wyżej nie wymienione

STOLARSTWO

OKNA DRZWI

"BUHL"Rok założenia
1970**Wykonujemy:**

- okna drewniane
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- schody
- cyklinowanie parkietów i podłóg drewnianych
- usługi szklarskie: szklenie okien i drzwi
- renowację starych mebli
- inne prace stolarskie

46-042 Szczedrzyk,
ul. Jedlicka 16
tel./fax (0-77) 465 52 20
www.buhl.delfnet.com

Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

Zakład instalacji wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania.

Wykonujemy:**Instalacje pomp ciepła****Instalacje solarne**

Instalacje centralnego ogrzewania

Instalacje ogrzewania podłogowego

(z 10-letnią gwarancją producenta)

Instalacje wodne i kanalizacyjne

Instalacje wodne z systemów zaciskanych, zgrzewanych i z miedzi

Instalacje systemów centralnego odkurzania

Instalacje stalowe tradycyjne

Rajmund Golec
Antoniów, ul. Rzeczna 1
tel. kom.: 606 168 637
tel. dom. 77 4651 278

Strona internetowa: www.rajmund.golec.prv.pl

SKLEP

Clov'n

**SHOPPRACZ**

PROSZKI DO PRANIA NA WAGĘ - PŁYNY DO MYCIA LUZEM

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu przy ul. Częstochowskiej 4.
Godziny otwarcia: 9.00 - 17.00, tel. 668 577 433, 668 577 782.

Oferujemy:

- proszki do prania na wagę
- płyny do: prania, płukania, kąpieli, mydło w płynie oraz inne środki czystości

ATRAKCYJNE CENY!!!

ZAPRASZAMY!!!

Zapraszamy do współpracy firmy sprzątające i instytucje.

ab techul. Osiedlowa 11
46-040 Krasiejów
(serwis, sprzedaż)ul. Poprzeczna 1B,
46-040 Krzyżowa Dolina
(Biuro)biuro@ab-tech.pl
NIP: 991-038-91-46

www.ab-tech.pl

**KOMPUTERY
ALARMY
MONITORING**

Andrzej Feliks
tel.kom. 787-835-835

Firma A.D.I. Adrian Golletz

Krzyżowa Dolina, Polna 48, 46-040 Ozimek

tel. 77 4652930, kom. 660 445190

Budownictwo z jednej ręki

- usługi remontowo - budowlane
- sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych
- prace ziemne - koparka
- usługi transportowe - wywrotka, HDS
- układanie kostki brukowej
- kompleksowe wykańczanie robót budowlanych
- aranżacja wnętrz
- sztukatorstwo
- malowanie
- kafelkowanie
- tynki ozdobne

Przyjmujemy uczniów
na praktyczną naukę zawodu
murarz.

PIEROŃCZYK

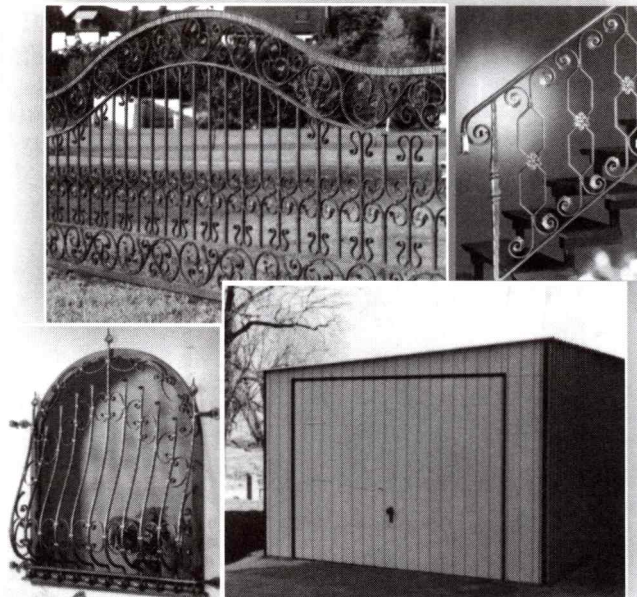
ZAKŁAD ŚLUSARSKI

ZUGRUD

Krośnica k/Izbicka ul. Myśliwca 11
tel. +48/77/461 76 53 kom. +48/606 529 301

Wykonujemy:

- bramy garażowe uchylne i skrzydłowe
- bramy przemysłowe
- bramy wjazdowe
- garaże składane
- drzwi garażowe
- ogrodzenia ozdobne, kute
- schody, balustrady
- inne usługi ślusarskie



Oferujemy usługi wraz z montażem także poza granicami kraju

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 – 20.00

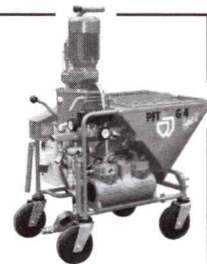
tel. 077 463 49 13, kom. 0605 425712

Firma Handlowo-Usługowa

Grzegorz Smandzich

- tynki maszynowe
- regipsy i gładzie szpachlowe
- malowanie
- ocieplenia
- adaptacje poddaszy

tel. 601 615 598



BETONIARSTWO

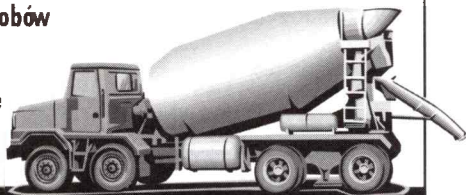
ZBUPH Rudolf Błyszcz

Ozimek, ul. Ciepłownicza 3, tel. 77 401 96 90

Zawadzkie, ul. Lubliniecka, tel. 77 461 65 17

tel. kom. 603 873 186, 695 758 267

- sprzedaż betonu z dostawą do klienta, pompa
- sprzedaż bloczków oraz wyrobów z betonu
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



www.betoniarniablyszcz.pl

KRUSZ BET TRANS

usługi transportowe materiałów sypkich do 27 ton

Sprzedaż kruszyw:

- kruszywo drogowe i pod kostkę
- piaski, żwiry
- żwirki ozdobne
- pospółki piaskowo-żwirowe
- humus

Dla rolników:

- wapno nawozowe: magnezowe, węglanowe, tlenkowe

Schodnia, ul. Ciepłownicza 3,

tel. 77 401 96 94,

tel. kom. 604 105 969, 607 115 794



WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Wiesław Strach

Rozpoczyna działalność na terenie
Waszej gminy w dziedzinie
wywozu odpadów komunalnych
oraz obsługi segregacji.

W celu zmiany i podpisania umowy
prosimy o kontakt

77 465 15 09, 510 220 424





reklama

41

NOWA ODZIEŻ WSZYSTKO DLA DZIECI

Już otwarte!

Happy Kids

ODZIEŻ od 0 do 14 LAT
Ozimek, ul. Słowackiego 1c
(dawna stołówka - od strony Zespołu Szkół)

Najniższe ceny w mieście!

Rabaty dla stałych klientów!

Serdecznie zapraszamy!

SPŁYWY KAJAKOWE DOLINĄ MAŁEJ PANWI

Staniszczce Małe, ul. Hauptstocka 32 (obok mostu)
Rezerwacja - tel. 692 544 312

PROCHOTA

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Docieplanie budynków
- Adaptacje poddaszy
- Wykończenia wnętrz
- Szpachle artystyczne



PROCHOTA

Autoryzowany wykonawca z zakresu bezspoinowych systemów dociepień KNAUF BAUPRODUKTE

696 210 493

www.prochota.com.pl
e-mail: lukasz.prochota@wp.plSAS
AGENCJA REKLAMOWAul. Dłuskiego 17
46-040 OZIMEK

USŁUGI REKLAMOWE

WIZYTÓWKI
KALENDARZE
PIECZĄTKI
POLIGRAFIANADRUKI NA ODZIEŻY
REKLAMA WIZUALNA

PUNKT PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DO NTO

UPOMINKI REKLAMOWE
BANERY
TABLICE REKLAMOWE
KASETONY
WYKLEJANIE SAMOCHODÓW
GRAWEROWANIE LASEREM

tel. (77) 443 68 90 - tel. kom. 503 068 342

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Zakład Usługowo-Remontowy Budownictwa
"HALUPCZOK"46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
ul. Powstańców Śląskich 63

www.zurb-halupczok.cba.pl

Tel. (077) 465 13 50
Tel. kom. 0602 77 39 63

* MAŁOWANIE I TAPETOWANIE

* TAPETY NATRYSKOWE

* TYNKI OZDOBNE - (CHIPSY)

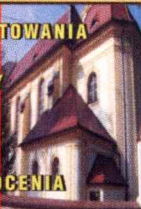
* DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

* ELEWACJE, RUSZTOWANIA

* PANELE, REGIPSY

* KAFELKOWANIE

* RENOWACJE I ZŁOCENIA



TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !

Bank Spółdzielczy w Leśnicy
Oddział w Ozimku
ul. Powstańców Śląskich 1

PRZEKAZY PIENIĘŻNE

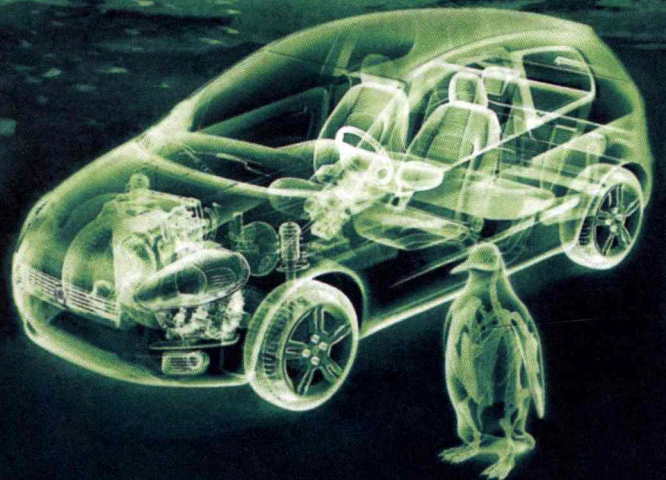
WESTERN UNION

NIEZAWODNOŚĆ
SZYBKOŚĆ
WYGODA

Informacja: tel. 77 4651-309, 77 4651-307

JASNE CENY KLIMATYZACJA

PODRÓŻUJ W DOBRYM KLIMACIE

Serwis klimatyzacji i wymiana filtra
przeciwpyłkowego już od 180 zł z VAT ** Oferta dotyczy wybranych wersji modeli. Pełna oferta
dostępna w Autoryzowanych Serwisach Fiata.

SERVICE

P.H.U. "KARTEL"

Krasiejów k/Ozimek, ul. Brzeziny 22A
tel. 77/ 465 37 60, 465 44 96, 603 389 522
kartel@punkt.pl www.kartel.auto.pl

Fiat Serwis. Pewność gwarantowana.

**SALON FRYZJERSKI "MARIOLA"**

Antoniów, ul. Powstańców Śl. 124
tel. (077) 465 12 90

- o strzyżenie o modelowanie
- o pasemka o henna
- o czesanie fryzur ślubnych



Zapraszamy od 9.00 do 17.00, w soboty 7.00 - 13.00

Przyjmę ucznia do nauki zawodu.

MECHANIKA POJAZDOWA i ELEKTRONIKA SAMOCHODÓW OPEL

Bieżące naprawy wszystkich marek pojazdów
Sprzedaż części nowych i używanych



P.H.U. "Bodzio"
Bogdan Wrzecionek
Grodzic, ul. Częstochowska 75
tel. 693 526 053

Usługi Remontowo-Budowlane sucha zabudowa wnętrz

- ◆ rozbudowa wnętrz
- ◆ zabudowa poddaszy
- ◆ sufity podwieszane
- ◆ ściany działowe
- ◆ tapetowanie, malowanie
- ◆ gładzie szpachlowe bezpyłowe
- ◆ docieplanie budynków
- ◆ elewacje

SH
Sladek Henryk

Tel. 077 4651 889, kom. 0-608 785 885
Schodnia, ul. Powstańców Śl. 19, 46-040 Ozimek

CENTOKREDYTY

KREDYTY GOTÓWKOWE

CAŁKOWICIE BEZ BIKU !!!
NIE MOŻESZ DOSTAĆ GOTÓWKI ???
BANK CI ODMÓWIŁ ???
SPRAWDŹ NAS!! MY CI POŻYCZYMY!!!

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

PROMOCJA - NOWE BANKI
SPŁATA KREDYTU + DODATKOWA GOTÓWKA

MASZ PROBLEMY ZE SPŁATĄ KREDYTÓW ???
KREDYT ODDŁUŻENIOWY - HIPOTECZNY

BIURO OZIMEK, UL. DŁUSKIEGO 1
TEL. 77 465 19 90, KOM. 667 063684

LEASING BEZ BIKU - NA OŚWIADCZENIE

ELEKTRO-BRONDER

- Pomiary elektryczne
- Instalacje odgromowe
- Kompleksowe usługi elektryczne



Krzyżowa Dolina
ul. Powstańców Śl. 16
46-040 Ozimek

www.elektrobronder.pl

tel. 077/ 46 53 677
tel. kom. 0 693 689 324
e-mail: abronder@interia.pl



FELGI: STALOWE
ALUMINIOWE

OPONY: UŻYWANE
NOWE

SKLEP OZIMEK, UL. WYZWOLENIA 42
TEL. 607 620 340

Zapraszamy: pn.- pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 14.00

NAJLEPSZA MARKA W NAJLEPSZEJ CENIE

OKNA
MŁYNARSKI



SYSTEM
RATALNY

dopasowany do Twoich
potrzeb

Super Promocje!!!

okna 6-komorowe
w cenie
5-komorowych

Zamów już teraz okna,
a otrzymasz

50%
Rabatu

na roletki
materiałowe

czas trwania promocji tylko
do końca miesiąca

Moskitiery

doskonałe zabezpieczenie przed komarami

SERWIS OKIEN

Wykonujemy serwisy oraz konserwacje okien wszystkich marek i producentów.

Masz problem z oknami? Twoje okna nie domykają się? Zadzwoń już teraz

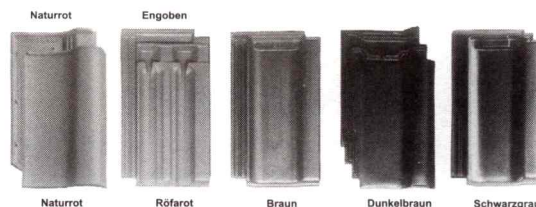
Producenci okuć zalecają coroczną konserwację która znacznie przedłuży żywotność Twoich okien. Wykonujemy naprawy oraz regulację okuć, wymianę uszkodzonych wkładów szybowych, klamek, konserwację uszczelnień, profili okiennych.

Zadzwoń już teraz i umów się na bezpłatny pomiar

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel./fax 077 44-36-600

DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa. "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36 (była baza RSP), 46-040 Ozimek
tel./fax (077) 4654-524, tel. kom. 0606 709743, 0694 720649
e-mail: rajfell@op.pl

Zapraszamy: 8.00 - 15.00, w soboty 9.00 - 12.00.



FIRMA HANDLOWA

"OP-NA-MAT"

Jan Fila

tel. 77 402 67 25, 77 402 67 26, fax. 77 402 67 27

Poleca po przystępnych cenach:

- * węgiel, miął węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO
- * pasze, premiksy
- * koncentraty, fitaminy itp. z firmy "Sano"
- * odzież i obuwie robocze
- * nasiona ogrodnicze
- * tanie znicze i wkłady

- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlaną, tarcicę
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * nawozy mineralne
- * skup złomu

Zapraszamy na skład materiałów
w Krasiejowie, ul. Młyńska 1:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
sobota 7.00 - 13.00

**OPTYK**

Galeria "Venus" Ozimek, ul. Hutnicza 5

Czynny: pn.-pt. 10.00 - 17.00, sobota 9.00 - 12.00

zaprasza w każdy czwartek na

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

Zapisy osobiście lub pod nr tel. 77 4206074

IMPORT SAMOCHODÓW UŻYWANYCH**VIT 4x4**

Krzysztof Szczygiel

Schodnia, ul. Leśna
- za stacją paliw
PKN "ORLEN"

tel. 601 44 70 85

www.vit4x4.otomoto.pl

W stałej ofercie samochody różnych marek.

Sprowadzamy samochody również na indywidualne zamówienie.

Wszystkie samochody mają załatwione formalności celne i skarbowe - są gotowe do pierwszej rejestracji w kraju. Możliwość kupna na raty.

**"DREW-PLAST"**

OKNA PCV - ALU - DREWNO

Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

Wykańczanie wnętrza:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

Letnia promocja na okna PCV
ALUPLAST I GEALAN

Serwisujemy i naprawiamy
wszystkie systemy okien i drzwi

STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śląskich 9

tel./fax 77 465 43 52, kom. 601 622 195

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00

Oferujemy najwyższej jakości

PASZE

- pełnoporcjowe i specjalistyczne
- koncentraty
- premiksy
- śruty białkowe
- lizawki
- folie kiszonkarskie
- środki higieny doju
- i wiele innych produktów

Höveler

Blattin

Najniższe ceny
tylko u producenta!

DLA BYDŁA, TRZODY CHLEWNEJ, DROBIU I KONI.

Oferujemy BEZPŁATNY serwis z układania dawek oraz
analizy pasz objętościowych i zbóż w naszym laboratorium.
Przy większych zamówieniach transport GRATIS.



ZAPRASZAMY
magazyn czynny
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.00 - 15.00.

Blattin Polska Spółka z o.o.
Schodnia, ul. Ciepłownicza 7,
46-040 Ozimek
tel./fax 0-77/465 44 24

BAR POD KASZTANEM

Szczedrzyk, Plac 1-go Maja 8, tel. 077 465 51 25

OFERUJEMY USŁUGI CATERINGOWE

Organizacja przyjęć w domu Klienta



Polecamy tanie i smaczne obiady
KUCHNI ŚLĄSKIEJ

Organizujemy na miejscu lub u Klientów:

♦ wesela ♦ komunie ♦ stypy ♦

♦ imprezy rodzinne ♦

♦ przyjęcia okolicznościowe ♦

Nasz czytelnik może być Twoim Klientem!
Zadzwoń - tel. 077 465 30 83 codziennie po godz. 16.00
tel. kom. 0-607 842 313

CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:

- strony kolorowe 2,50 zł/cm²
- strony czarno-białe 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty dla stałych klientów.

Do w/w cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"

Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.



Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niesłony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia SADY - Krapkowice

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótołów.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

(077) 465 24 56



USŁUGI POGRZEBOWE
Machnik N. Ozimek
www.machnik.ozimek.pl

USŁUGI REMONTOWO- BUDOWLANE

Roman Czyrnia

- budowa domków jednorodzinnych pod klucz
- docieplenia budynków
- adaptacja poddaszy
- regipsy, płytki
- malowanie



Niwki, ul. Wiejska 52
tel. 77 421 96 53
kom. 602 533 563

Ksero * Pieczątki MAŁA POLIGRAFIA WIZYTÓWKI * FAX

Ponadto wykonujemy
w języku polskim i niemieckim,
z możliwością umieszczenia zdjęcia:

- zaproszenia ślubne
- komunijne
- okolicznościowe
- naklejki "Wódka Weselna"
z imionami i datą ślubu
- wizytówki do kołaczy
- podziękowania



Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 077 44 36 269

AGD **ARKADIA** RTV

Ozimek, ul. Dłuskiego 1, tel. 77 4436688

Sprzęt AGD do zabudowy



Honorujemy karty płatnicze:



Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00

SKOK POSIADA CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000



SKOK

im. Powstańców Śląskich w Zdzieszowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 77 465 21 88

KONKURSI!

POŻYCZAJ, OSZCZĘDZAJ

WYGRAJ



2 SKUTERY

4 TELEWIZORY



Jak wygrać?
To proste,
wystarczy 4 kroki:

1. SKORZYSTAJ Z OFERTY
2. WYPEŁNIJ KUPON
3. WPISZ HASŁO
4. WYGRAJ NAGRODĘ!

Avans

MULTIMEDIA • RTV • AGD
Ozimek, ul. Wyzwolenia 38, tel. 77 402 66 25

Salon oświetlenia



Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

artykuły przemysłowe

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 77/465 10 17
zaprasza w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 13.00

Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 77/465 19 20, 44 36 298
zaprasza w godz. 7.30 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

Mieszalnik farb oraz tynków
ozdobnych i mozaikowych firm:
NOBILES, LAKMA Cieszyn

Tynki i farby firm:
KREISEL, ATLAS, ŚNIEŻKA,
DEKORAL, DULUX i inne

Ekskluzywna dekoracja wnętrz:
stuki wapienne i trawertyny
firmy GUARDI

KANTOR WYMIANY WALUT

DORABIANIE KLUCZY
DOMOWYCH

PANELE PODŁOGOWE,
ŚCIENNE I SUFITOWE
oraz wykończenia

Zapraszamy do współpracy
wykonawców
- ceny do uzgodnienia

Akceptujemy karty płatnicze:



Każda środa dniem z rabatem

Dowóz towaru gratis!